Nr. 104. Sobota, 7 Maja 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie [illegible] zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, [illegible] którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia [illegible] i miesięczni [illegible] dopłacają pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno [illegible]

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów [illegible]razowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 kwietnia b. r. nadać najłaskawiej pocztmistrzowi w Miejscu Medardowi Slawikowi złoty krzyż zasługi.

Ogłoszenie.

Z końcem kwietnia 1881 r. było w obiegu na zasadzie ustaw z dnia 24 grudnia 1867 r., (Dz. u. p. nr. 3 z r. 1868) i z dnia 1 lipca 1868 (Dz. u. p. nr. 84):

A. Według rejestrów prowadzonych w uprzyw. austryackim banku narodowym, a obecnie sprawdzonych:

Udziałowych przekazów hipotecznych a mianowicie:

		zł.	ct.
a) opiewających na monetę konwencyjną zł. 11.950, t. j. w wal. austr.		12.547	50
b) opiewających na w. a.	99,965.200	—	—
Razem		99,977.747	50
B. Wydanych z zamknięcia przez obie komisye kontroli not państwa a mianowicie:			
jednoreńskowych	52,225.101		
pięcioreńskowych	101,559.060		
pięćdziesięcioreń.	158,236.400		
razem		312,020 561	—
w ogóle		411,998.308	50

Wiedeń, 4 maja 1881.

Z komisyi Rady państwa dla kontroli długów państwa.

Dr. Franciszek Al. Srom
prezydent.
Adolf hr. Dubsky
członek komisyi.

Dnia 6 maja 1881 r. wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt XVIII dziennika ustaw państwa

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 49. Konwencyę zawartą z Rumunią w sprawie połączenia kolei żelaznych w Suczawie (Izkany).

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 maja.

Dekapitalizacya Berlina, to najświeższe dzieło wrzekomo chorobliwej drażliwości nerwów księcia Bismarcka, daleko po za granicami Niemiec sprawiła wrażenie głębsze, aniżeliby mu się należało w takim razie, gdyby chodziło tu tylko o przykrość wyrządzoną Berlinowi. Kiedy Paryż zdegradowano faktycznie na stanowisko wielkiego miasta prowincyonalnego przez przeniesienie Izb do Wersalu, cały świat tem się interesował, bo cały świat cywilizowany uczuwa sympatyę dla stolicy nadsekwańskiej. Berlin nie ma szczęścia ani do turystów, którzy tam nic nadzwyczajnego nie znajdują, ani do świata politycznego, który ztamtąd nie oczekiwał nigdy impulsu lub inicyatywy do wielkich reform. Gdyby sympatya rozstrzygała o sądzie w tej kwestyi, groźba ks. Bismarcka, że odmówi Berlinowi charakter rezydencyi, nie wywołałaby bardzo szczerego ubolewania nawet w Niemczech a zagranicą zostałaby przyjętą conajmniej obojętnie. Ale nie chodzi tu o Berlin jako miasto, do którego ks. Bismarck osobiście się zraził, lecz o ten Berlin polityczny, który faktycznie reprezentuje dziś w Niemczech dogorywający system liberalny. Gdyby nie Berlin, system ten może już byłby zupełnie pokonany, gdyby nie przykład stolicy, która zawsze i wszędzie nietylko w społecznem lecz i politycznem życiu ton nadaje, parlament byłby takim powolnym organem ks. Bismarcka, o jakim on marzy. Dekapitalizacya Berlina wyrażałaby tedy postanowienie stanowczego i nieodwołalnego zerwania z tradycyami polityki, inaugurowanej po zawojowaniu Francyi przed dziesięciu laty. W znaczeniu berlińskiem byłoby to już reakcyą zupełną bo *kulturkampf* uważany jest tam za synonim liberalizmu. Świat polityczny po za granicami Niemiec nie podzielałby tego zdania. Reakcyę oznaczałby krok taki dopiero wtedy, gdyby zerwanie z tradycyami *kulturkampfu* miało być w działalności księcia kanclerza tylko nową etapą, krokiem przygotowawczym do nowych niewyjawionych jeszcze celów.

Berlińczycy nie mogą oswoić się z tem, że ks. Bismarck na seryo myśli o upokorzeniu stolicy, uznają to nawet rzeczą niemożliwą. Niejedno jednak zmieniło się dziś w rzeczywistość dotykalną, co Berlińczykom przed laty ośmiu wydawało się pewnie absolutnie wykluczonem. Gdyby kto w r. 1873 powiedział był Berlińczykom, że ks. Bismarck, inaugurujacy *Kulturkampf*, a ośm lat tak się przedstawi Izbie, jakim go ona dzisiaj widzi, pewnie powiedzianoby, że to niemożliwe. Gdzież zresztą powód niemożliwości upokorzenia Berlina? Ze książę Bismarck na seryo myśli o tem, to jest już udowodnionem. Raz narzekając w poufnej rozmowie na wielkie miasta jako źródła i ogniska wszystkiego złego, powiedział że chętnie poświęciłby Berlin, gdyby to miało być hasłem do zgładzenia wszystkich wielkich miast w Europie. Nawet w parlamencie napomknął raz kanclerz przed laty o możliwości dekapitalizacyi Berlina. Ks. Bismarck myśli tedy o tem na seryo, dziś zapewne nawet życzy sobie tego, a wiadomo jak trudno obalić życzenie kanclerskie, nawet wobec cesarza Wilhelma, który do śmierci nie chce rozstać się z swoim tyluletnim genialnym doradcą.

Na razie nie wpływa do parlamentu formalne przedłożenie o przeniesieniu siedziby parlamentu i władz centralnych z Berlina do innego miasta, na razie groźba dekapitalizacyi pozostaje jeszcze groźbą. Ale pamiętać należy, że wkrótce odbędą się w Niemczech wybory i że stanowią one przedmiot bardzo drażliwy dla kanclerza. Ks. Bismarck nie pominie żadnego środka, aby sobie zapewnić pożądany rezultat, może nawet groźba dzisiejsza jest jednym z takich środków. Jeżeliby mimo to wyborcy stanęli stanowczo po stronie przeciwników ks. Bismarcka, Berlin miałby wszelkie powody być na seryo niespokojnym o swoje losy.

Zaślubiny Najdost. Następcy Tronu.

Wiedeń, 6 maja. (*Tel. G. L.*) W kilka minut po 4 po południu wjechał na dworzec kolei zachodniej pociąg z Najj. Królem i Królową belgijską i Najd. Królewną Stefanią.

Przed nadejściem pociągu przybyli na kwiatami i zielenią wspaniale ustrojony dworzec Najj. Pan i Najd. Cesarzewicz z wstęgą belgijskiego orderu Leopolda na piersi. Przybyli także na dworzec namiestnik, burmistrz z obu zastępcami i prezydent policyi.

Kronika literacka.

F. W. Göthe. Faust część I i II. Przekład Feliksa Jezierskiego. Warszawa. Nakład i druk Lewentala. 1880.

Dotychczas tylko pierwsza część *Fausta* znaną była polskiej publiczności, i to mianowicie, która wyłącznie polskie tylko czyta książki. Mieliśmy aż dwa całkowite przekłady tej części: Walickiego i Krajewskiego. Przekładom tym można robić rozmaite zarzuty, to pewna jednak, że pozwalały one dość dobrze obeznać się z tym znakomitym utworem największego poety Niemiec i podziwiać tę genialną choć dziwną budowę. Bo też pierwsza część *Fausta* w zaniedbanym nawet przekładzie musi czytelnika, choć trochę wyżej sięgającego myślą, zająć, musi przykuć jego uwagę do siebie i dać mu poznać swoją piękność; nie ma chyba bowiem dzieła, gdzieby równa głębia myśli łączyła się z taką jak tu pewnością i wyrazistością, gdzieby równie rozległy horyzont zagadnień tego życia ludzkiego łączył się z taką plastyką kształtów tego życia. Zwykle, jeżeli się wdrapiemy na szczyt jakiej wysokiej góry, widzimy pod nogami olbrzymi widnokrąg, ale dostrzegamy wówczas tylko główne kontury powierzchni, to co drobniejsze od tych konturów zlewa się w masę dla oka jednolitą; tutaj wspinamy się na najwyższy szczyt zagadnień ludzkich, a jednak — jakgdybyśmy byli opatrzeni jakiemś cudownem szkłem przybliżającem — wszystkie szczegóły życia zarysowują się przed nami z niczem nieporównaną wyrazistością. Sceny miłośne, sceny tragiczne, sceny komiczne, sceny z życia ludowego mają taką siłę indywidualną, że gdyby zdmuchnąć nawet ideę, która w nich prześwieca, nie przestałyby zajmować i bawić.

Drugiej części nie mieliśmy dotychczas w przekładzie, i była ona prawie nieznaną naszej publiczności, która poprzestawała tylko na tem wyobrażeniu, że jest to coś niesłychanie nieprzystępnego, niesłychanie trudnego do pojęcia, utwór, do odczytania którego nie warto się nawet zabierać. Wyobrażenia tego, z wyjątkiem konkluzyi, wcale za mylne nie uważam. Warto zapewne odczytać to, co Göthe uważał za dalszy ciąg i dokończenie *Fausta*, warto odszukać w tym chaosie symboliki, tu i ówdzie ukryty jakiś ustęp jaśniejszy, ale niemniej jest rzeczą pewną, że nie warto łamać sobie głowy nad rozwiązywaniem tysiąca szarad ułożonych w jakąś dziwaczną mozaikę, bo nawet przy najlepszych warunkach, z największym zapasem odpowiedniej erudycyi można tu jeszcze nie wiedzieć, co się ma w ręku.

Dziwne to w istocie zjawisko! Jednem z zadań pierwszej części *Fausta* jest ośmieszenie Wagneryzmu, owej uczonej pedanteryi i oschłości niemieckiej, która ucieka od natury, aby się zagrzebać w martwej literze, a tymczasem w drugiej części *Fausta* sam Goethe-szyderca porzuca żywy prąd poezyi, porzuca naturę i jakby był drugim Wagnerem, brnie i grzęźnie w hieroglifach bez ratunku. Tym sposobem ta druga część *Fausta* jest niejako tryumfem ducha pedanteryi niemieckiej nad swoim największym przeciwnikiem, a zarazem nad największym poetą Niemiec.

Ale choć druga część *Fausta* o całe niebo poezyi jest niższą od pierwszej, choć wątpić należy aby publiczność nasza kiedykolwiek w niej zasmakować mogła, przekład jej zawsze był pożądanym — już choćby tylko dla honoru literatury naszej. Dlatego też pracę p. Jezierskiego nie jednej uprzejmie powitać należy, tem bardziej, że sama się ona poleca wielką wiernością przekładu i starannem obrobieniem formy.

Jeżeli porównamy przekład p. Jezierskiego z dwoma dawniejszemi przekładami *Fausta*, to okaże się, że przewyższa on je pod względem wiernego trzymania się tekstu. W dawniejszych przekładach, nawet w przekładzie p. Krajewskiego, który zaliczyć można do celniejszych, ukrywają się gdzieniegdzie drobne ustępy odbiegające od tekstu, świadczące nawet o złem jego zrozumieniu. Naprzykład dwa ostatnie wiersze monologu Fausta, monologu, który następuje zaraz po pierwszem spotkaniu z Małgorzatą, a w którym Faust zachwyca się postacią Gretchen:

Wie sie kurz angebunden war,
Das ist nun zum Entzücken gar.

p. Walicki przetłómaczył niefortunnie i z zupełnem niezrozumieniem rzeczy:

I ten jej krótki stanik obciśnięty,
Jakiż jej powab daje niepojęty.

a w ślad za nim i p. Krajewski rozminął się z tekstem, tłómacząc:

Albo ubranie; jak zgrabne, gustowne!
A, jednem słowem wszystko przecudowne!

a tymczasem „*kurz angebunden sein*" nie odnosi się wcale do stroju, ale do tej odprawy, jaką Gretchen dała Faustowi.

Ani tego błędu, ani jemu podobnych, wypływających z niezrozumienia rzeczy, nie można znaleźć w przekładzie p. Jezierskiego. W ogóle trzyma się tłómacz jak najściślej tekstu. nie chce żadnej myśli, żadnego obrazu zeń uronić i jeżeli czem grzeszy, pod względem wierności, to chyba tylko fioriturami które dodaje, czy to dla rymu, czy to dla zaokrąglenia wiersza. W jednej z bardzo poważnych recenzyj o tym przekładzie, w zeszycie lutowym warszawskiego *Ateneum*, jako przykład wzorowej wierności przytoczony jest ustęp z końca drugiej części *Fausta*, w którym Faust streszcza naukę, jaką mu życie przyniosło:

Tak! tego zdania gorąco ja bronię,
To ostateczne mądrości wywody:
Ten tylko godzien życia i swobody,
Kto codzień musi gwałtem dobijać się o nie.
Tak to wśród niebezpieczeństw, *stawiąc czoło harcom*,
Spłyną tu lata dzieciom, mężom, starcom.
Bogdajbym kiedy zgiełk taki mógł zoczyć,
Z wolnością, wolnym ludem się otoczyć.
Rzekłbym do chwili z twarzą nieobłudną:
„Wstrzymaj się — jesteś tak piękną, tak cudną!"

Otóż ten sam ustęp dostarcza mi dowodu, że jeśli p. Jezierski stara się nie opuścić i w istocie nie opuszcza „ani jednego szczegółu myślowego i poetyckiego", jak powiada autor wspomnianej recenzyi, to nie umie jednak obyć się bez dodatków, bez wtrętów, które są niepotrzebne, a jak w tym razie, rażą nawet nieprawidłowością. W wierszach Goethego:

Und so verbringt, umrungen von Gefahr,
Hier Kindheit, Mann und Greis sein tüchtig Jahr.

nie ma nic o „stawieniu czoła harcom." Co gorzej, wyrażenie to nie odpowiada duchowi języka polskiego, bo „harc" po polsku znaczy tyleż co utarczka przed bitwą, a jak złem by było wyrażenie „stawić czoło utarczkom", tak również niedobrem musi być wyrażenie „stawić czoło harcom". Ale gdybyśmy przypuścili nawet, że harc może być użyty w znaczeniu zaczepki lub natarcia, to jeszcze razić nas musi zwrot imiesłowowy przy zdaniu głównem, z którym nie ma wspólnego podmiotu, bo przecież nie „lata" stawią czoło harcom, ale „dzieci, mężowie, starcy". Tak to w ustępie zkądinąd wiernie i pięknie przełożonym tyle złego robi mały dodatek do oryginalnego tekstu, dla rymu zapewne tu wprowadzony.

(Dokończenie nastąpi.)

Zaledwie stanął pociąg, którego lokomotywa *Bruksella* ustrojona była flagami i wieńcami, wysiadła najpierw z wagonu wśród odgłosu hymnu brabanckiego Królowa z Królewnemi Stefanią i Klementyną a po nich Król Leopold. Najj. Pan ucałował rękę Królowej. Najd. Cesarzewicz uściskał i ucałował kilka razy Swoją Narzeczoną a następnie przedstawił Ją Najj. Panu. Najj. Pan podał rękę Królewnej Stefanii i pocałował ją w czoło. Potem nastąpiło powitanie obu Monarchów w sposób najserdeczniejszy. Burmistrz Newald wręczył Królewnej Stefanii wspaniały bukiet z białych róż i pierwiosnków, za który Królewna żywo podziękowała. Po przedstawieniu świt Najdost. Państwo udali się przez salon dworca do stojących u portalu ekwipaży dworskich.

Gdy obaj Monarchowie pojawili się, publiczność zajmująca cały plac przed dworcem i sąsiednie ulice, wzniosła grzmiący okrzyk. W pierwszym ekwipażu usiedli obaj Monarchowie, w drugim Królowa z Narzeczonymi w trzecim Księżniczka Klementyna z guwernantką. Resztę powozów zajęła świta. Ekwipaże wjechały zwolna przez dwa olbrzymie, zielenią i kwiatami połączone obeliski na ulicę, gdzie ozwały się grzmiące okrzyki. Najd. Narzeczoną witano z zapałem z ulicy, trybun i okien radośnym okrzykiem i powiewającemi chustkami. Królewna Stefania radośnie wzruszona dziękowała dokoła uprzejmie za składane Jej hołdy. Zwolna przejechały ekwipaże przez plac ustrojony świątecznie, gdzie reprezentanci sześciu zachodnich gmin przedmiejskich Wiednia składali hołdy Monarchom i Królewnej, na Schönbrunnerstrasse ku rezydencyi letniej, wśród ciągłych entuzyastycznych okrzyków niezmiernych tłumów ludności stojących po za szpalerem wojskowym. W wielkiej galeryi rezydencyi letniej w Schönbrunie powitała Najjaśn. Pani z całą Rodziną Monarszą w sposób najserdeczniejszy Najdost. Gości.

Król belgijski przyjmować będzie jutro burmistrza wiedeńskiego z obu zastępcami, którzy wręczą złoty medal pamiątkowy. Na jutrzejszy bal dworski otrzymali zaproszenie wszyscy członkowie rady miejskiej.

Wiedeń, 6 maja. (*Tel. prył.*) Wspaniała pogoda sprzyjała wczorajszej pamiętnej na zawsze uroczystości. Już o 1szej godzinie z południa niezliczone tłumy spieszyły na dworzec kolei zachodniej. Wszystkie ulice były ozdobione flagami w barwach austryackiej i belgijskiej a dworzec przedstawiał widok pełen efektu. Na dworcu ustawił się szpaler dam, po nim zajęli miejsca dostojnicy i kompania honorowa. O $3^3/_4$ przybył Najj. Pan w uniformie marszałkowskim, Najd. Cesarzewicz w uniformie generalskim. Najj. Pan i Najd. Cesarzewicz rozmawiali dłuższy czas z hr. Chotkiem, generałem br. Filipowiczem, burmistrzem i innemi obecnemi osobami. Gdy wjechał pociąg z Najd. Narzeczoną, muzyka zaintonowała hymn brabancki, zapał ogarnął wszystkich. Król belgijski ubrany był w uniform austryackiego pułkownika. Królewna Stefania, zbliżając się z głębokim ukłonem do Najj. Pana, chciała Go w rękę pocałować, Najj. Pan jednak nie zezwolił na to, lecz uściskał ją serdecznie i pocałował w czoło.

Królowa miała suknię ciemno czerwoną, Królewna Stefania jasno zieloną i zarzutkę żółtą. Królewna Stefania jest słusznego wzrostu, wysmukła, postać prawdziwie monarsza. Wszystkie fotografie, nie wyjmując nawet nowego portretu Makarta, nie oddają trafnie łagodnego i ujmującego wyrazu twarzy.

Gdy publiczność wzniosła pierwszy okrzyk z zapałem, Najd. Narzeczeni z widocznem radośnem wzruszeniem dziękowali dokoła uprzejmie.

Wiedeń, 6 maja. (*Tel. Gaz. Lw.*) Hr. Flandryi przybył o godzinie 10 wieczór i powitany został na dworcu przez Najj. Pana otoczonego dostojnikami. Hr. Flandryi zamieszkał w ministerstwie obrony krajowej.

Wiedeń, 6 maja. (*T. G. L.*) *Pol. Cor.* donosi, że Najd. Cesarzewicz Rudolf przyjmował z 18 osób złożoną deputacyę Swoich dawnych nauczycieli. Na przemowy gratulacyjne odpowiedział Najd. Cesarzewicz, że między licznemi gratulacyami, które zewsząd otrzymał, żadna nie przemawia silniej do Jego serca, niż gratulacye dawnych nauczycieli, którym tak wiele zawdzięcza. Przyjmcie Panowie — rzekł Najd. Cesarzewicz — to zapewnienie od waszego zawsze wdzięcznego ucznia.

Głębokie, wzruszające wrażenie sprawiło na obecnych to gorące podziękowanie Najd. Cesarzewicza, który następnie najuprzejmiej rozmawiał z pojedynczymi członkami deputacyi.

Wiedeń, 5 maja.

(++) Wczoraj po południu Prater nadzwyczaj był ożywiony, a siłą atrakcyjną stała się deputacya Bośniaków, która przybyła złożyć hołd, z powodu zaślubin Najd. Arcyksięcia Rudolfa. Poważne, ogorzałe postacie, w lisich futrach przykrytych bogatemi wschodniemi materyami, w dużych turbanach przejeżdżały się z widocznem zadowoleniem wzdłuż głównej ulicy Prateru. Część deputacyi, mniej zapewno obeznana ze zwyczajami wiedeńskiemi, poszła na piwo do Wurstelprateru, i tam się wybornie zabawiała widokiem karuzelów i pantomin. Szczególną dla Wiedeńczyków jest pociechą, że synowie najmłodszej prowincyi austryckiej widocznie boją się zgubić w stolicy, i przechodząc wśród tłumów trzymają się za ręce. — Prócz Bośniaków mnóstwo innych widać po ulicach wschodnich postaci i cudzoziemskich twarzy, zjazd też z różnych stron monarchii i z zagranicy jest tak wielki, że od kilku dni w żadnym z bliższych miasta hotelów miejsca nie dostanie, z czego oczywiście korzystają wynajmujący prywatne pomieszkania, po kilkadziesiąt złr. żądają na czas uroczystości za pokoik, w którym zaledwie schronić się można.

Z przedmiotów dekoracyjnych nadzwyczaj udała się brama tryumfalna przed mostem Elżbiety. Jest to właściwie lekki, bardzo wysoki kiosk, spoczywający na kamiennych słupach, zakończony w kopułę, przykrytą karmazynowym aksamitem, a przynajmniej jakąś materyą robiącą wrażenie aksamitu. Na wierzchu kopuły spoczywa duża złocista korona, a karmazynowa materya pospinana jest dużemi złotemi sznurami i kutasami. Kopuła nie spoczywa wprost na kapitelach słupów, ale na złoconych podporach z kutego żelaza, bardzo lekkich i o pięknym rysunku, w rodzaju ślusarskich robót Gillara. Wszystko to łączy się w nader przyjemną dla oka całość.

Świetlany łuk tryumfalny koło *Hotel Imperial*, o którym wczoraj wspomniałem, przejdzie miarę zwykłych iluminacyjnych przedmiotów, i jeżeli tylko pogoda sprzyjać będzie, zajaśnieje niezrównanym blaskiem. Cały łuk składać się będzie z trzech przęseł, z których jedno największe obejmie środkową ulicę, a dwa mniejsze staną nad pobocznemi dla jeźdźców i pieszych pozostawionemi aleami. Na wysokości środkowego łuku zajaśnieje olbrzymia gwiazda o różnych kolorach, a nad nią powiewać będzie austryacka flaga. Poboczne łuki zakończą sztandary austryackiej i belgijskiej stolicy, z podpisami „Wiedeń“ „Bruksela 1881.“

Na placu przed Praterem (Praterstern) stanie za kilka dni wielkich rozmiarów fontanna, która bardzo ubierze miejsce wjazdu na festyn ludowy. Festyn ten stanie się z pewnością punktem kulminacyjnym uroczystości, ze swą wesołą wiedeńską ludnością, swemi ogniami stucznemi, monstrualnemi koncertami i t. d.; aby jednak w nim brać udział trzeba mieć dobre nogi, gdyż przejazd powozów, tramwajów na ulicy prowadzącej przez Leopoldstadt do Prateru będzie wzbroniony, i tylko statkami towarzystwa żeglugi na Dunaju będzie się można dostać do Sophienbrücke. Ponieważ jednak te statki ani w setnej części nie zdołają pomieścić tłumów, które popłyną ku Praterowi — przeto nie pozostaną jak dobre nogi, i nie najgorsze łokcie. W przewidywaniu możliwych wypadków omdlenia lub pokaleczenia, urządza Towarzystwo czerwonego krzyża stacyę w rotundzie, która w danej chwili nieść będzie pomoc na polu tych wesołych niebezpieczeństw.

Dzisiaj o siódmej z rana wyjechał Najd. Arcyksiążę Rudolf w towarzystwie hr Bombelles, umyślnym pociągiem do Salzburga, na spotkanie królewskiej belgijskiej Rodziny. Pociąg pędził z niezwykłą szybkością, gdyż stanął już o w pół do drugiej na miejscu przeznaczenia. Najd. Arycyksiążę nader się pochlebnie wyraził o udekorowaniu dworca kolei Zachodniej, które rzeczywiście przeszło wszelkie oczekiwanie. Cała sala kolejowa zamieniona jakby w jedną przepyszną altanę, pełną kwiecia i zieleni. Piękniejszą jeszcze ma być fasada wjazdowej sali, ale nad tą dotąd bardzo skrzętnie pracują, tak, że jej dzisiaj oglądać nie mogliśmy. Pociąg wiozący królewską belgijską Rodzinę przyjedzie jutro o godzinie 4 po południu. Na trybuny peronu mają wstęp tylko kobiety i korespondenci dzienników. Ministrowie i tajni radcy przedstawią się Królestwu zaraz po ich przybyciu do Schönbrunu, około piątej.

O przyjęciu w Salzburgu wjeżdżającej w granice monarchii JKW. Najdostojniejszej Królewny Stefanii nadeszły obszerne doniesienia przedstawiające we wszystkich szczegółach tę piękną uroczystość. Ogólny zarys tego wjazdu podaliśmy już we wczorajszym telegramie, tutaj zaś podajemy następne uzupełniające szczegóły:

Po obiedzie dworskim nastąpiło przyjęcie deputacyj składających Najdostojniejszym Narzeczonym podarki kraju, a w ich liczbie podarunek dam salzburskich: widok Salzburga pendzla Zimmermanna. Najdost. Następca Tronu Arcyksiążę Rudolf prowadząc pod rękę Najdostojniejszą Narzeczoną obszedł deputacye stojące w półkolu i podziękował im w uprzejmych wyrazach. Następnie marszałek krajowy hr. Choryński wręczył Najdostojniejszej Parze adres kraju Salzburskiego i przedstawił deputacyę włościan z podarkami, z produktów wiejskich złożonemi. W odpowiedzi danej przemawiającym w imieniu tej deputacyi Najdost. Arcyksiążę Rudolf zapewnił, że nigdy nie zapomni serdecznego przyjęcia, jakiego doznał w pięknym kraju alpejskim i dodał, że Dom Cesarski i ludy austryackie stanowią jedną wielką rodzinę. W końcu burmistrz Biebl wręczył adres mieszkańców miasta Salzburga.

O godz. 8 wieczorem oświetlono wspaniale miasto, a w pół godziny potem rozpoczął się pochód z pochodniami, któremu sprzyjała pogoda, jakkolwiek w ciągu dnia obawiano się, ażeby deszcz nie stanął na przeszkodzie tej części programu uroczystego przyjęcia. Biorący udział w pochodzie byli ugrupowani w ten sposób, że lampiony tworzyły monogram Najdostojniejszej Pary Narzeczonych opromieniony światłem.

Po przejściu pochodu, któremu przygrywała muzyka wojskowa nastąpiła produkcya wokalna salzburskiego stowarzyszenia śpiewu.

Na górach otaczających miasto zapalono ognie i puszczano z nich rakiety.

O w pół do 10 wieczorem Najdostojniejsi i Dostojni Goście Salzburga objechali główne ulice i place rzęsisto uiluminowanego miasta. Tłumy ludu witały entuzyastycznemi okrzykami Najdostojniejszych Narzeczonych w ciągu całego przejazdu.

W dniu wczorajszym rano, jak już wczoraj w części nakładu donieśliśmy, Ich Kr. Moście Królestwo Belgijscy i J. K. W. Królewna Stefania udali się na dworzec kolei odprowadzeni przez wydający radosne okrzyki tłum ludu. Na dworcu oczekiwały też same, co dnia poprzedniego, osoby. Odjazd nastąpił przy dźwiękach muzyki grającej hymn narodowy belgijski. Najdost. Królewna Stefania kłaniała się uprzejmie z otwartego okna wagonu, żegnającej ją okrzykami publiczności.

Z kraju odbieramy następujące dalsze doniesienia o sposobie obchodu i upamiętnienia dnia 10 maja: Rada gminna stanisławowska na pełnem zebraniu uchwaliła utworzenie fundacyi Imienia „Arcyksięcia Rudolfa Następcy Tronu“, z której co roku po wiekuiste czasy w rocznicę zaślubin Najd. Arcyksięcia nadany będzie zasiłek w kwocie 200 zł. czeladnikowi lub pomocnikowi rzemieślniczemu dla ułatwienia mu samoistnego prowadzenia któregokolwiek rzemiosła lub przemysłu. O zasiłek ten ubiegać się będą mogli czeladnicy lub pomocnicy, bez względu na wyznanie, urodzeni w Stanisławowie, byle wykazali się pełnoletnością, świadectwem ukończonych z dobrym postępem czterech przynajmniej klas szkoły ludowej i świadectwem moralności, oraz udowodnili uzdolnienie swoje do wykonywania samoistnego rzemiosła lub przemysłu. Uznani za godnych zasiłku kandydaci zbiorą się corocznie w dniu 10 maja, aby przystąpić do losowania, a pierwsze rozdanie sumy 200 zł. tą drogą nastąpi już w roku przyszłym. Dalej uchwaliła wymieniona wyżej Rada gminna, ażeby magistrat w dzień zaślubin Najd. Pary rozdzielił pomiędzy miejscowych ubogich kwotę 200 zł. w ten sposób, iż 100 zł. odda do rozporządzenia komitetu wsparć ubogich chrześcian a 100 zł. takiemuż komitetowi izraelickiemu. — Wydział Rady powiatowej brzeskiej z powodu zaślubin JCW. Następcy Tronu uchwalił wynurzyć za pośrednictwem miejscowego p. starosty najżywszą radość i złożyć u stóp Tronu najgorętsze życzenia, a Wydział Rady powiatowej nadwórniańskiej przesłał na ręcę JE. p. Namiestnika adres gratulacyjny z prośbą o przedłożenie go w stosownej chwili Najmiłościwiej nam panującej Parze Cesarskiej.

Sprawy krajowe.

(*Przemysł naftowy*).

(§) W ciągu ostatnich kilku lat wiele u nas zrobiono dla podniesienia przemysłu. Twierdzenie to wydawać się może nieprawdziwem lub śmiałem chyba tym, którzy nie mając dokładnego wyobrażenia ani o nadzwyczajnych trudnościach, z jakiemi w tej mierze na każdym kroku walczyć potrzeba, ani o tem, co faktycznie już zrobiono, traktują rzecz po doktrynersku i widzą dowód stagnacyi w tem, że stosunki nie uległy jeszcze wszechstronnemu i zupełnemu przekształceniu. Reformy rozstrzygające na całą przyszłość o losie ważnych interesów krajowych nigdzie nie przychodzą do skutku w jednej chwili, nie wyłączając nawet krajów, które służą za wzór stanowczego i szybkiego organizowania stosunków stosownie do zmienionych warunków i wymagań czasu.

Żeby poprzeć zdanie na wstępie wypowiedziane wystarczy przypomnienie, że w ciągu ostatnich trzech lat powstały osobne organa fachowo-pomocnicze dla spraw przemysłu naftowego, że odbywano ankiety, z ktorych rezultatów niejeden zaczyna już wydawać owoce, że fundusz krajowy poświęca corocznie stosunkowo znaczne kwoty na popieranie interesów przemysłu naftowego, że wreszcie powstały nowe przedsiębiorstwa i odsłonięte zostały nawet nowe tereny naftowe.

Żywemu zajęciu się rządu i kraju oraz jego reprezentacyi sprawami przemysłu naftowego odpowiada także ożywiony ruch na polu prac naukowych. W ostatnich trzech latach dyskusya publiczna nad tym przedmiotem była bardzo ożywiona i obfita, a kto skrupulatnie zestawi jej rezultaty, niezawodnie uzna, że rzuciła ona wiele światła na zawiłe kwestye, a niektóre z nich nawet rozwiązała albo utorowała przynajmniej drogę do rozwiązania organom do tego powołanym.

W ostatnich czasach pojawiły się znowu dwie fachowe prace w tym przedmiocie, jedna niemiecka napisana przez radcę górniczego w wiedeńskim zakładzie geologicznym C. M. Paula (*Die Petroleum- und Ozokerit-Vorkommnisse Ostgaliziens*), druga po polsku napisana przez dr. Władysława Szajnochę (*Górnictwo naftowe w Galicyi wobec ustawodawstwa górniczego*). Obie te prace fachowo napisane fachowej wymagają krytyki i niewątpliwie zwrócą na siebie uwagę kompetentnych znawców. Na tem miejscu wspominany o nich tylko jako o nowych owocach powszechnego zajęcia się sprawą przemysłu naftowego, jako nowych cennych materyałach do stanowczego rozwiązania kwestyi, stojącej na porządku dziennym i jak wiadomo wpływającej nadzwyczajnie na dobrobyt kraju.

P. radca Paul postawił sobie główne pytanie, gdzie obecnie szukać należy nafty w Galicyi wschodniej, i odpowiada na nie w sposób fachowo-naukowy, który zapewne wytrzyma próbę ogniową w praktyce przedsiębiorczej, gdyż autor należy do najznakomitszych znawców naszego przemysłu naftowego i nieraz już praktyczną radą oddał mu przysługę. P. radca Paul ma korzystne wyobrażenie o obfitości źródeł naftowych w Galicyi i wyraża zdanie, że przemysł naftowy w Galicyi „już teraz znajdowałby się w całkiem innem stadyum rozwoju, jeżeliby system dorywczej eksploatacyi zastąpiony został racyonalnem wydobywaniem produktu, gdyby wielkie kapitały zrażone niepowodzeniami, nie były się odwróciły od niego, wydając go na pastwę w przeważnej części drobnym przedsiębiorcom i spekulantom, którzy pozbawieni dostatecznej znajomości rzeczy i potrzebnego kapitału, dalej przemysł ten wstecz cofają i dyskredytują.“ Rozprawa pana Paula zachęci zapewne nowych przedsiębiorców do poszukiwań w okolicach, które autor zaleca, popierając to zalecanie wywodami naukowemi. Bez ryzyka, jak mówi autor, nawet przy racyonalnem i umiejętnem prowadzeniu rzeczy, żadne przedsiębiorstwo górnicze nie da się założyć. Tam jednak, gdzie badania naukowe przedstawione w pracy p. Paulego, dostarczyły wskazówek pozwalających wnosić o znajdowaniu się nafty, poszukiwania nie będą już dziś tem, czem byłyby jeszcze niedawno, t. j. grą hazardową.

Praca dr. Szajnochy o przemyśle naftowym w Galicyi nie ogranicza się do geologicznej części, lecz obejmuje także kwestye administracyjne, ekonomiczne a nawet ustawodawcze. Autor wydaje sąd bardzo nieko-

rzystny o obecnych stosunkach i stawia smutny horoskop przemysłowi naftowemu, jeżeli w krótkim czasie nie zostanie poddany pod opiekę ustawy, któraby uchyliła dzisiejsze wyjątkowe wyłączenie nafty z pod postanowień ustawy górniczej i wprowadziła z stosownemi zastrzeżeniami wolność górniczą do produkcyi oleju i wosku ziemnego. „Trzeba się spieszyć z ratunkiem — mówi autor — za lat piętnaście lub dwadzieścia przemysł naftowy nie będzie potrzebował pomocy państwa i kraju, bo zniknie z powierzchni Galicyi, bo nafta rumuńska i rossyjska zaleje całą monarchię. Wtedy skarby naturalne zostaną niewydobyte w głębi ziemi, bo produkcya nie przyniesie żadnych korzyści. W dzisiejszych stosunkach utrudnienie produkcyi naftowej wywołuje tylko postęp sztuczny, nienaturalny, że technika szuka nowych środków oświetlenia, rzuca się na inne pola nowoczesnej wiedzy, aby do oświetlenia nie używać za drogiej już nafty.“

Apodyktyczny ton, w jakim dr. Szajnocha gani obecne urządzenia i zakreśla drogę reformie stosunków, może zrazić do jego dzieła każdego, kto nie chce lub nie umie być pobłażliwym dla młodych autorów, którzy przedmiot swój traktują z teoretyczną bezwzględnością a nie liczą się skrupulatnie z rzeczywistemi warunkami i stosunkami, chociaż praktyczne pojmowanie rzeczy koniecznie każe je wziąć w rachubę. W każdym razie jednak książka ta zasługuje na uwagę, raz jako owoc żywego zajmowania się sprawami przemysłu naftowego, a powtóre jako nowy materyał do ostatecznego rozwiązania kwestyi.

Rada państwa.

(*CXLVII posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń,** 5 maja. (*Kor. G. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godź. 10 min. 10.

Z ministerstwa sprawiedliwości wniesiono projekt domagający się pomieszczenia w budżecie 8.000 zł. na budowę sądu i więzienia w Suczawie w miejsce skreślonych przez Izbę poselską 15.000 zł.

Rozdany dziś projekt o artystycznem upiększeniu gmachu parlamentowego żąda 1,000.000 zł. na upiększenia te i 100.000 zł. na przyrządy do opalania i wentylacyi.

Petycye z Galicyi odnoszą się do budowy i administracyi kolei Podkarpackiej i do konwersyi długów ciążących na posiadłości ziemskiej.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Komisya ekonomiczna zdaje ustnie sprawę z petycyi domagającej się pomieszczenia w budżecie kwoty pewnej na utworzenie w Wiedniu szkoły rysunków rękodzielniczej i przemysłowej. Komisya wnosi, aby przekazano petycyę rządowi z poleceniem dokładnego zbadania sprawy i zażądania na tej jeszcze sesyi stosownego kredytu dodatkowego.

Minister oświecenia bar. Conrad uznaje wielką ważność szkoły tkackiej w Wiedniu, wynurza miastu Wiedniowi podziękę gorącą za ofiary, które już dla niej poniosło i przyrzeka porozumieć się z ministrem skarbu, z czego spodziewa się jaknajlepszego skutku.

Pos. Dobler popiera wniosek komisyi i dodaje, że dla Kremsu Izba powinna w tym samym względzie coś uczynić.

Wniosek komisyi przyjęto.

Zanim Izba przeszła do drugiego punktu porządku dziennego, prezes udzielił głosu pos. Sturmowi, który już jako mowca generalny w ogólnej dyskusyi budżetowej wytoczywszy przed Izbę sprawę zaniechania języka niemieckiego w sprawozdaniach praskiego biura statystycznego o śmiertelności, a przyjęcia w jego miejsce języka francuskiego obok czeskiego, dziś wraca do tej sprawy, bo wówczas pos. Rieger jako drugi mowca generalny miał przeciw wywodom pos. Sturma coś do nadmienienia. Pos. Sturm tedy składa dziś na stole Izby dowody autentyczne w formie dwu egzemplarzy takiego sprawozdania. U góry jest napis: *Kralowské hlavni mesto Praha*; niżej: *Bulletin hebdomadaire de la ville capitale de Prague.* I przy tym to napisie francuskim jest herb miasta Pragi. Podpis: *Le chef du bureau, Erben.* (*Wielki niepokój na lewicy, głosy to niesłychane! to jest faktem!*)

Pos. Rieger odpowiada: A jednak i ja obstaję przy tem, com powiedział. Uczyniła to nie praska rada miejska, lecz naczelnik biura, które oprócz Pragi obejmuje także gminy okoliczne. (*Głosy z lewicy: to wszystko jedno!*) Za wpływem rady miejskiej już temu zapobieżono. (*Śmiechy po lewicy.*) Ależ w tem przecież rzecz główna! (*Nowe śmiechy po lewicy.*) Dowodzi to właśnie, że praska Rada miejska nie chciała tego. Że uczynił to naczelnik biura, stało się to, jak łatwo pojąć, z względów na statystykę międzynarodową, która używa języka francuskiego jako dyplomatycznego. (*Wesołość po lewicy.*) Ale praska rada miejska zapobiegła temu. (*Słuchajcie! słuchajcie! z ław czeskich.*)

Wśród wielkiego niespokoju na lewicy i na prawicy zabiera głos w dalszym ciągu dyskusyi szczegółowej nad budżetem, którą podjęto tam, gdzie ją wczoraj przerwano, pos. Zehetmayer (włościanin), który, rozwodząc się o szkołach ludowych, przypomina ministrowi oświecenia zeszłoroczne oświadczenie jego, iż uważa za rzecz niewłaściwą, ażeby ustanawiano nauczycieli innego wyznania od większości uczniów, a stwierdza, że mimo to znowu w Górnej Austryi uczniom katolickim dano żydowskich nauczycieli. Mowca mniema, że potrzeba tylko zwrócić na ten fakt uwagę ministra, aby zapobiedz dalszym podobnym rozporządzeniom górno austryackiej Rady szkolnej.

Pos. Oberndorfer (włościanin), również domaga się większego uwzględnienia momentu religijno-moralnego w wychowaniu publicznem, albowiem przykłady faktyczne, które mowca przytacza, świadczą o moralnej zgniliźnie samych nauczycieli, nieznających nawet dla Najświętszego Sakramentu należytego uszanowania i wywołujących postępowaniem swem sceny gorszące. Władze szkolne zbyt łagodnie tu postępują.

Minister oświecenia bar. Conrad odpowiada, że zapatrywania, jakie dawniej wyłuszczył co do spraw szkolnych, są jeszcze i pozostaną nadal także niewzruszone i takie same; ale inna jest rzecz powiedzieć coś o sprawie, która co do wykonania swego jest ograniczona ustawą, inna zaś wykładać te wypowiedziane słowa bez uwzględnienia granicy wykonania. Odnosi się to mianowicie do ustanawiania nauczycieli. Prawda, że minister w roku zeszłym mówił o tem, że przy ustanawianiu ich trzeba uwzględniać wyznania większości uczniów; ale kwalifikacye nauczycieli są przepisane ustawą, która nie zna ocenienia ich z stanowiska wyznaniowego. Pos. Zehetmayer zdaje się przypuszczać, że ustanawianie nauczycieli przy szkołach ludowych należy do ministra, gdy tymczasem ustawa powołuje do tego inne organa. Co do żażaleń pos. Oberndorfera na nauczycieli, sprawy takie należą do do Rady szkolnej. W pewnym wypadku zganiono nauczycielowi nieuszanowanie religijnych zwyczajów przy procesyi Bożego Ciała, a minister nie ma władzy, aby karę tę zaostrzyć.

Pos. Teuschl zwraca się przeciw wczorajszym wywodom Tonklego o upośledzeniu języka słoweńskiego w szkole, bo nikogo nie pozbawia się w krajach z ludnością słoweńską sposobności nauczenia się po słoweńsku, owszem ludność jest pytana, w jakim języku nauka ma być udzielana. Mowca występuje dalej w obronie namiestnika w Tryeście (br. Pretisa), oświadczając w imieniu wszystkich wyborców swych, że są z niego najzupełniej zadowoleni, bo on, jak w innych, tak i w szkolnych sprawach pilnuje interesu nie tej lub owej narodowości, lecz całego państwa.

Pos. Kronawetter wynurza wątpliwość co do należytego umotywowania pozycyi 12.500 zł. na oddziały farbiarski i przemysłu drzewnego w wiedeńskiem muzeum technologicznem; mianowicie zachodzi pytanie, czy w wspieraniu właśnie tych dwu rodzajów przemysłu państwo jest tyle interesowane, aby łożyć na nie fundusze, pochodzące z kieszeni opodatkowanych.

Pos. Matscheko wyświeca ważność tej pozycyi i mniema, że pos. Kronawetter, poznawszy ją, także na nią się zgodzi.

Pos. Wiesenburg dziwi się, że poseł wiedeński zwalcza pozycyę przeznaczoną dla zakładu wiedeńskiego.

Pos. Kronawetter oświadcza, że nie zwalczał samej pozycyi, lecz tylko brak należytego umotywowania.

Pos. Hausner dowodzi wielkiej ważności statystyki dla każdego państwa nowożytnego, ztąd też statystyka powinna stanowić znaczną pozycyę w budżecie. Austrya wydaje na statystykę razem 121.400 złr. co jest bardzo mało w porównaniu z zadaniami statystyki i w porównaniu z wydatkami państw innych. Mowca przechodzi do krytyki sposobu, w jaki austryacka centralna dyrekcya statystyki administracyjnej wywiązuje się z swych zadań. Niestety bardzo niedostatecznie, nad czem tem więcej ubolewać trzeba, że przed laty dwudziestoma, gdy statystyka nie była jeszcze czemś w rodzaju instytucyj międzynarodowej, statystyka austryacka zażywała najlepszej sławy za granicą, dziś zaś, gdy kongresy ustanowiły przewodnie zasady dla statystyki, gorsza jest od większej części innych. Cała czynność dyrekcyi centralnej ogranicza się na wydawaniu miesięcznika i rocznika statystycznego. Ten rocznik jest nietylko niedostateczny, lecz i nieużyteczny, bo zawiera fałszywe daty. Tak n. p. daty urodzeń i śmiertelności nie są podzielone wedle płci; zsumowanie pozostawione czytelnikowi; braknie wyrażonego stosunku urodzeń i śmiertelności do liczby ludności, a wszystkie te daty, pod wieloma względami tak ważne, są przecież w szwajcarskim roczniku statystycznym, choć tam statystyka kosztuje tylko 9.400 zł. Mowca przytacza dalej daty fałszywe, z których najwięcej rażąca jest ta, że rocznik na jednem miejscu skazuje 503 prawosławnych w Galicyi na samobójstwo, na innem zaś wykazuje, że cała prawosławna ludność galicyjska składa się z 433 głów. (*Wielka wesołość*). Śledząc błąd ten, dochodz my do innego, mianowicie, że unitów pomięszano z prawosławnymi. I takich wypadków mo naby wyliczyć ogromne mnóstwo, nie licząc tych błędów, których wcale wyśledzić nie można. Centralna dyrekcya statystyczna pochłania więc rocznie 70.400 zł. całkiem napróżno. Trzeba ją z gruntu zreorganizować i przedewszystkiem dać jej światłego naczelnika. Mowca szeroko rozwija plan reorganizacyi tej instytucyi, aby stanęła na wysokości zadania. (*Huczne brawo! z prawicy*)

Pos. Sax oświadcza, że zupełnie zgadza się na wywody preopinanta, dodając tylko, że w komisyi centralnej są dobre siły, ale brak im należytego zespolenia. Naczelnika, jakiego żąda p. Hausner, trudno będzie znaleść, ale z drugiej strony zaledwieby uwierzyć można, jakie kandydatury już są wymieniane na tę posadę.

Pos. Pacher, przyznając p. Hausnerowi pół słuszności, bo zbyt ponuro malował obraz centralnej dyrekcyi statystycznej, prostuje niektóre twierdzenia Hausnera co do zakresu i szybkości czynności tej instytucyi.

W głosowaniu przyjęto wymienione w sprawozdaniu wczorajszem wydatki centralne, poczem bez dyskusyi uchwalono odpowiadającą im część dochodów etatu ministerstwa oświecenia w ilości 17.9?0 zł. (zgodnie z prelim. rząd.)

Następują tytuły wydatków na cele wyznaniowe w sumie 4,995.?46 zł. (o 29.817 zł. mniej od prelim. rząd.)

Pos. Kronawetter zapytuje rząd, dlaczego nie wydał jeszcze przepisów wykonawczych do ustaw wyznaniowych, skutkiem czego gminy polityczne wciąż jeszcze wbrew tymże ustawom muszą opłacać się gminom wyznaniowym. Wnosi przeto ponownie rezolucyę wzywającą rząd, aby wniósł projekt ustawy o przyczynianiu się funduszu religijnego do wynagrodzenia katechetów w szkołach ludowych i średnich. Dalej ponawia rezolucyę wzywającą rząd do wniesienia projektów o uregulowaniu patronatów kościelnych, obowiązku gmin wyznaniowych co do budowli kościelnych i innych potrzeb kościelnych, tudzież o pobieraniu podatku wyznaniowego w parafiach katolickich. Mowca porusza dalej sprawę zwrotu skarbowi długów, które mu winne są fundusze religijne i wnosi rezolucyę, wzywającą rząd do uregulowania tej sprawy sposobem bądź administracyjnym, bądź ustawodawczym. — Rezolucye te dostatecznie poparte, pójdą przeto do komisyi budżetowej.

Pos. Ozarkiewicz użala się na niebezstronny podział wsparć skarbowych dla duchowieństwa, mianowicie na upośledzanie duchownych unickich wobec rzymsko-katolickich. Często wydarza się, że duchowni uniccy, którzy głosowali w wyborach za kandydatem Rusinem, lub z innego względu popadli w niełaskę u starosty, są zupełnie wykluczani od udziału w wsparciach.

Pos. Ryszard Clam-Martinic: Pos. Kronawetter w sposób wywołujący ustawiczną wesołość na lewicy wciągnął tu do dyskusyi całość wiary katolickiej. Mniemam, iż w imieniu tych, którzy podzielają religijne przekonania moje, wolno mi zaprotestować przeciw podobnemu traktowaniu wiary naszej, którą uważamy za największy i najświętszy nasz skarb. (*Brawo!* z prawicy.)

Specyalny sprawozdawca komisyi pos. Weigel, odpowiadając pos. Ozarkiewiczowi, stwierdza, że komisya budżetowa nie miała żadnych dowodów, iżby w sprawie podziału wsparć postępowanie było niebezstronne.

Na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godzinie 3½. — Następne jutro.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Stosunek Porty do Tunisu.)

Niedawno korespondent londynski *Polit. Corr.* zwracał uwagę, że w Anglii w sferach politycznych wzmaga się niepokój z powodu wyprawy wojennej Francyi przeciw Tunisowi, obecnie zaś z innej strony, z Berlina, otrzymuje *Politische Corresp.* następujące wyjaśnienie o stosunku Porty do Tunisu i o głosach, które się odzywają w tej sprawie.

„Porta, — czytamy w rzeczonej korespondencyi — bej Tunisu i rozmaite głosy w Anglii zaczynają coraz większą przywiązywać wagę do rzekomego stosunku lennego beja do Porty. Usiłują głównie wywnioskować, że terytoryum Tunisu znajduje się pod gwarancyą traktatów paryskiego z r. 8?6 i berlińskiego z r 187?. W istocie jednak nie może o tem być mowy. Bejowie Tunisu uważali się zawsze za niezależnych panujących, a Porta roszczenia te zachowaniem się swyjem uznawała, ilekroć bowiem zwracano się do rządu tureckiego przeciw nadużyciom sprawdzonym w Tunisie, to Porta zawsze wymawiała się bezsilnością swoją w tamtych stronach. Tymczasem bej Tunisu zasmakował w życiu na koszt finansowych potęg europejskich. Mniemał, iż żywot taki można prowadzić bez końca, nie myśląc nigdy o spłaceniu kosztów. W celu zaś uchylenia się od nieprzyjemności dawania swego kraju w zastaw jako rękojmi, ogłaszał się lennikiem Porty i wyjednywał sobie na to ferman w Konstantynopolu. Mniemany ten jednak nabytek Porty, nie został nigdy uznany przez prawo międzynarodowe i do dziś pomiędzy rządami Konstantynopola a Tunisu utrzymała się tymczasowość, stan nieokreślony. Na domiar tego, bej Tunisu w roku 1859 w wyprawie połączonych armij Francyi i Sardynii przeciw Austryi, wspierał Włochów swojemi okrętami, kiedy Porta natomiast znajdowała się w najlepszych stosunkach z Austryą i wszelką odpowiedzialność za krok nieprzyjazny beja zwaliła na niego i Tunis. Przed fermanem z roku 1871 nie cofnie się Francya i nie zgodzi się na to, żeby jej sprzymierzeniec dobrowolny z r. 1859 nie był samodzielnym.

„W Anglii zwracają się z wszelkiem upodobaniem do reminiscencyj o Kartaginie, która niegdyś jako władczyni morza Śródziemnego, leżała na tem samem wybrzeżu południowem, na którem stoi obecnie Tunis. Kartagina jednak dopóty tylko panowała na morzu, i była nawet wszechwładną na całym półwyspie Iberyjskim, dopóki nie miała współzawodniczek na wybrzeżach włoskich i francuskich. Dziś, kiedy Francya posiada zatokę wojenna i pierwszorzędną handlową w obrębie własnego terytoryum u wybrzeży morza Śródziemnego, nie potrzebuje udawać się aż do Tunisu, ażeby uzyskać przewagę wojenną na tem morzu, jeżeliby w ogóle Francya miała ten plan na oku.

„Ale podobno Francya w Tunisie nie szuka zdobycia przeważnego stanowiska dla marynarki wojennej, lecz pragnie pozyskać i zdobyć terytoryum przydatne do kolonizacyi. Gdyby tak w istocie było, to miałaby Francya przed sobą zadanie, któreby nie prędko mogła urzeczywistnić, ale przez które mogłaby zdziałać wiele dobrego, nie zagrażając bynajmniej stanowisku wojennych sił morskich państw innych. Wiele czasu musiałoby upłynąć, zanim skutki zajęcia Tunisu w posiadanie dałyby się uczuć państwom położonym nad morzem śródziemnem.“

KRONIKA

— **Mianowanie.** Kapitan I klasy pułku piesz. nr. 77 Jan Kinauer, jako inwalid przeniesiony w stan spoczynku, przy tej sposobności otrzymał charakter majora *ad honores* z uwolnieniem od taksy.

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej z prywatnej swej szkatuły udzielić gminie Cykow w powiecie przemyskim zapomogi 100 zł. na wybudowanie szkoły.

— **Kuratorya fundacyi** stypendyjnej ś. p. dr. Jana Towarnickiego nadała uchwałą z dnia 16 kwietnia b. r. dwa stypendya z tejże fundacyi. Stypendyum przeznaczone dla krewnych ś. p. fundatora otrzymał w wysokości rocznych 150 zł. w. a. Aleksander Bronisław 2 im. Hirschberg uczeń I klasy szkoły ludowej w Bolechowie; drugie zaś stypendyum przeznaczone dla uczniów nienależących do rodziny ś. p. fundatora o rocznych 150 zł. w. a. otrzymał Stanisław Marynowski uczeń I klasy gimnazyum w Rzeszowie.

— **Dyrekcya kasy oszczędności** we Lwowie złożyła kwotę dwieście złotych w. a, celem rozdania w dzień zaślubin J. C. W. Najdostojniejszego Następcy Tronu Rudolfa pomiędzy ubogich wstydzących się żebrać. Za ten dar szczodry składa prezydent miasta dyrekcyi uprzejme podziękowanie.

— **P. Antoni Dzięcosì**

— **W towarzystwie gimnastycznem** „Sokół“ przy ulicy Kurkowej l. 7 kurs teoretyczno-praktyczny dla chcących się kształcić na nauczycieli gimnastyki rozpocznie się z dniem 14 b. m. Opłata roczna wynosi 3 zł. Godzin naukowych na ten kurs przeznaczono dwie tygodniowo, a to co środy i soboty od 6 do 7 wieczorem. Zapisywać się można na ten kurs codziennie z wyjątkiem niedzieli i dni świątecznych od godz. 6 do 8 wieczorem do dnia 13 b. m. włącznie.

*** **Do Rady powiatowej** bohorodczańskiej z grupy gmin miejskich wybrani pp. Karol Kalk, c. k. poborca podatkowy, Salamon Honig i Wolf Kletter, prowadzący metryki izrael., Adolf Thunin chirurg, oraz właściciele realności: Simche Wiesner, Abraham Alter, Jakób i Juliusz Wojkowski; do Rady powiatowej nadworniańskiej z grupy gmin wiejskich pp. Rudolf Gablenz, dyrektor dóbr, Karol Mayer, naczelnik gminny, Adolf Podlaszecki i Franciszek Zagórski c. k. sędziowie powiatowi, k

Kornel Mandyczewski, gr k. pleban i Adolf Sichower c. k. adjunkt sądowy.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani A. B. z komórki pod l. 5 ulica Rapaporta 7 kur; słudze A. P. z pomieszkania przy ulicy Wagowej chustkę zimową. — Straż policyjna aresztowała: Izraela i Leibę Spitzkopfa oraz Jakóba Golder, przytrzymanych na kradzieży kieszonkowej. — Złożono w policyi znalezione prześcieradło.

(π) **W dyecezyi przemyskiej** obrządku grecko-katolickiego zmarli: ks. Platon Kurowiecki, pleban w Hujczu; ks. Jan Klityński, kapelan w Gniłej, (excurrendo administracyę objął ks. Marceli Kunowski wikary w Butli); ks. Gabryel Teleśnicki, pleban w Bojance; ks. Aleksander Baczyński, pleban w Nehrebce, (excurrendo administracyę objął ks Jan Chotyniecki, pleban w Korownikach); ks. Waleryan Jamiński, pleban w Rozdziałowie, (excurrendo zawiadowstwo objął ks. Lukasz Jaremkiewicz, wikary w Żukowie); ks. Stefan Podlaszecki, pleban w Bobiatynie; ks. Aleksander Terlecki, deficyent; ks. Dyonizy Ławrowski, pleban w Siebieszowie, (excurrendo administracyę objął ks. Romuald Mosiewicz, pleban w Szmitkowie); ks. Jędrzej Romaszko, kapelan w Nusmicach; ks. Julian Tanasiewicz, pleban w Zalesiu; ks. Dyonizy Pełesz, administrator kapelanii w Hładyszowie; ks. Łukasz Turzański, pleban w Bilinie, (excurrendo administracyę objął ks. Mikołaj Kmit kapelan w Łuce) i ks Emilian Sembratowicz, pleban w Turce, (excurrendo administracyę objął ks. Antoni Węgrzynowicz, kapelan w Boryni). Ks Michał Olszański, kapelan w Horbaczach instytuował się na probostwo w Starzawie; ks. Konstanty Kozłowski wikary w Twierdzy na probostwo w Żegestowie; ks. Seweryn Polański, pleban w Serednicy na probostwo w Mokrzanach; ks. Szymon Loncki, administrator probostwa w Żukowie, na probostwo w Bruchnalu; ks. Anatol Warcholak, wikary w Kniaźpolu na probostwo w Michowej; ks Bazyli Demczuk na probostwo w Rudzie Manasterskiej; ks. Paweł Winnicki administrator kapelanii w Hruszatyczach na toż beneficyum; ks Julian Platek administrator kapelanii w Tatarowie na toż beneficyum; ks. Leon Pappa, kapelan w Szczercu, na probostwo w Tuligłowach i ks. Jan Nejdoch, kapelan w Woli Oleszyckiej na probostwo w Ninowicach.

— **Ludność miasta Wiednia,** według ogłoszonego właśnie szczegółowego zestawienia rezultatu ostatniej konskrypcyi, składa się pod względem stosunku płci z 332.246 mężczyzn i 373 156 kobiet. Stałych mieszkańców liczy Wiedeń 692.139 w tej liczbie tylko 249.353 przynależnych do gminy wiedeńskiej. Pomiędzy mieszkańcami znajdowało się 17 osób liczących lat 90, 23 osób w 91 roku życia, 10 liczących lat 92, 5 liczących 94, 7 liczących 95, 4 liczące 96, 2 liczące 98, 1 licząca 99 i 1 licząca 100 lat życia. Pod względem wyznania 603.084 katolików, 72.543 izraelitów i t. d., a 1 239 „bezwyznaniowych". Nieumiejących czytać ani pisać było pomiędzy mieszkańcami Wiednia 110 452 w tej liczbie 33.857 dzieci, które jeszcze się nie mogły nauczyć. Osób, przynależnych do gmin galicyjskich, mieszkało z dniem 31 grudnia w Wiedniu 15.170, z których 907 podało język polski jako towarzyski Pomiędzy mieszkańcami Wiednia znajdowało się 596 osób płci męskiej a 979 płci żeńskiej, należących do stanu duchownego; 6.004 urzędników w służbie czynnej; 3.024 nauczycieli i 2.790 nauczycielek; 570 literatów i dziennikarzy, 25 literatek; aktorów i muzyków płci męskiej 1.393, płci żeńskiej 739; malarzy i rzeźbiarzy płci męskiej 954, płci żeńskiej 53; architektów 943; adwokatów i notaryuszów 766; lekarzy wszelkiego stopnia 1.371, lekarek 5; woźnych 2.763; żandarmeryi i straży bezpieczeństwa osób 2 175; przemysłowców 25.212 płci męskiej a 4.855 płci żeńskiej; kupców i handlarzy płci męskiej 15.034, płci żeńskiej 4.448; właścicieli zakładów kredytowych i bankierów 473 płci męskiej i 14 płci żeńskiej; liczba robotników i pomocników handlowych obojej płci wynosi 192.240. Pomiędzy mieszkańcami Wiednia znajdowało się wreszcie 517 ociemniałych na oboje oczu, 569 głucho niemych, 419 obłąkanych i 760 idyotów.

— **Franciszek Liszt** zawiadomił zarząd gminny rodzinnego swego miasteczka Raiding pod Oedenburgiem, że postanowił swoim kosztem założyć tam ochronkę dla dzieci opuszczonych, żąda tylko wyznaczenia gruntu pod budynek dla tego zakładu.

— **Czterech przemytników** okowity, włościan ze Słupca, w Kieleckiem, wracających z Galicyi, utonęło w tych dniach podczas przeprawy nocą przez Wisłę, skutkiem przewrócenia się łodzi.

— **W sprawie uwięzienia** sędziego powiatowego Krichbauma w Wiedniu, prostują dzienniki wiedeńskie pierwotne swoje doniesienia o tyle, że uwięzionemu nie zarzucają defraudacyi depozytów, ale tylko nadużycia władzy urzędowej, mianowicie z powodu przyjmowania upominków od stron interesowanych.

— **Wielkie śniegi,** według doniesień z Pesztu, spadły do 4 b. m. w górach Matra Kilku włościan utracić miało życie w zaspach.

— **Podczas wyborów** prawosławnego plebana w rumuńsko-siedmiogrodzkiej wiosce Nyirmező jeden z wyborców po obfitej libacyi, wyprawionej kosztem kandydata, okazał tyle gorliwości, że kto tylko wszedł mu w drogę, na tego rzucał się z siekierą. Niebezpieczny ten wyborca, nim zdołano uczynić go nieszkodliwym, kilkanaście osób skaleczył, a jedną na miejscu położył trupem.

— **W skrytobójczy sposób** zamordowany został znowu posłaniec pocztowy, który niósł przesyłki pieniężne w sumie 10.000 franków. Zbrodnia popełniona została w Nerac, we Francyi, w pobliżu dworca kolejowego. Morderca nie jest dotychczas wyśledzony, lecz zrabowane przezeń listy znaleziono po większej części na strychu jednej z gospód okolicznych.

— **W skutek wybuchu** masy piorunującej w fabryce pistonów Selliera & Bellota w Schönebeck pod Magdeburgiem dnia 2 b. m. budynek fabryczny został zburzony, a wstrząśnienie było tak silne, że czuć się dało na parę mil w około. Niewiadomo, czy katastrofa ta porwała także ofiary w ludziach

— **Ofiarą kradzieży** padł w tych dniach wszechwładny do niedawna *premier* serbski p. Risticz, mieszkający w Belgradzie. Złodzieje, włamawszy się nocą do jego mieszkania, a to po przebiciu dość grubej ściany i parapetu od strony ogrodu, dostali się do gabinetu byłego ministra, i oprócz 60 dukatów w złocie, wszystkich orderów i różnych cennych zabytków zabrali także ważne pisma rozmaite: korespondencye i akta Ta ostatnia okoliczność wzbudza podejrzenie, iż była to kradzież „polityczna", urządzona przez licznych nieprzyjaciół p. Risticza, którzy od pewnego czasu wywlekają z przeszłości wszystko, coby mogło byłego ministra skompromitować. Opowiadają sobie w Belgradzie, że złodzieje dlatego tylko wzięli także dukaty i kosztowności, aby zamaskować rzeczywistą pobudkę swego czynu. Policya podobno jest na ich tropie.

— **O wylewie Dniepru** donoszą z Kijowa. Woda zalała tam siedm ulic w nisko położonej części miasta, zwanej Padołem. Powódź miejscami ma parę sążni głębokości.

— **Cały szereg defraudacyj** mamy do zapisania z ostatnich dzienników. W Wielkiej Kikindzie na Węgrzech niewyśledzony dotąd sprawca pobrał na podstawie sfałszowanych asygnat i dokumentów sumę 68.000 z filii węg. banku kredytowego ziemskiego. W Peszcie kasyer zarządu szpitala św. Rocha Ormay zdefraudował sumę 20 000 zł. i umknął, jak się zdaje, do Ameryki. W Trachenbergu pleban miejscowy dopuścił się sprzeniewierzenia sumy około 100.000 mark z depozytów kościelnych, a w Wrocławiu sam się oddał w ręce sądu fabrykant skór, radca gminny Emil Torrige, oskarżając się o sfałszowanie weksli i bankructwo.

— **Wojna o pupilkę.** Sensacyjny wypadek zdarzył się w Warszawie. W piątek przed południem 17-letnia panna Zofia K. w chwili, kiedy wychodziła z kościoła św. Anny na Krakowskiem, została porwana przez kilka zgromadzonych przed kościołem osób, wsadzona gwałtem do przygotowanej karety i uwieziona... Nie była to wcale awantura miłośna, jakby przypuszczać można Panna Zofia K. jest sierotą i właścicielką wielkiego domu przy ulicy Niecałej. Ten wielki dom i jego intrata sprawiają, że panna od chwili zostania sierotą ma nader gorliwych opiekunów, którzy wydzierają sobie wzajemnie opiekę i na drodze sądowej pieniają się o faktyczne jej sprawowanie. Ostatecznie stryj panny, pan F. K., zyskał wyroki sądowe, przyznające mu sprawowanie opieki; panna jednak nie chciała się poddać temu orzeczeniu sądów i wolała przebywać nadal na pensyi p. J. To właśnie dało powód do piątkowego wypadku. Policya wdała się w sprawę, która przeszła do cyrkułu, gdzie spisano odpowiedni protokół.

— **Dżuma w Mezopotamii.** Przed kilku dniami depesza urzędowa z Konstantynopola dała Europie „delikatnie" do zrozumienia, że dżuma panująca od dwóch miesięcy w niektórych miejscowościach okręgu bagdadzkiego nie jest dotąd przytłumiona i nawet widocznie zagraża rozszerzeniem się, kiedy aż spalić musiano dwie dotknięte nią osady. Rząd rossyjski w tych dniach ogłosił w tym przedmiocie komunikat ze swojej strony. Jeden z korespondentów odesskich podaje następujące o nim uwagi: „Pamiętają wszyscy przerażenie na wiadomość o wybuchu dżumy w Wetlance. Czy to pod wpływem wspomnień o dżumie wetlańskiej, czy też skutkiem nadchodzących wieści przez Konstantynopol i Tyflis, obawy w Odessie wzrastały w ostatnich dniach tak silnie, że generalny gubernator, książę Dondukow-Korsaków, uznał za stosowne wzrastające obawy uspokoić. Komunikat rządowy opiera się na wiadomościach nadesłanych z dnia 18 kwietnia od p. Nowikowa, posła rossyjskiego w Konstantynopolu, który zaprzecza istnieniu dżumy w Mezopotamii, lecz stwierdza jej istnienie w bagdadzkim wilajecie, w mieście Meszed-Ali, które się jeszcze inaczej nazywa Nedżef. P. Nowikow zaręcza, że jakkolwiek dżuma grasuje w Nedżefie silnie, to wszelako nie przekroczyła dotąd granic objętych kordonem. Komunikat następnie oznajmia, że w miarę nadchodzących wiadomości od posła Nowikowa i od konsulatów rossyjskich w Azyi środkowej, czynione będą ze strony generał gubernatora odpowiednie ogłoszenia. Ta ostatnia wzmianka, jakkolwiek jest uspakającą, to wszelako daje do myślenia, że dżuma grasuje silnie i że może przekroczyć granice kordonowe."

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiosenne jarmarki na konie.

II.

(*Z*) Serya jarmarków wiosennych według wyłuszczonego powyżej programu zaczynałaby się tedy około połowy marca jarmarkami w Tarnopolu i Stanisławowie. W Ułaszkowcach bowiem, położonych na uboczu w oddali od kolei i bitych gościńców, o jarmarku w tej porze najgorszych zazwyczaj dróg myśleć niepodobna, a zresztą i nie potrzeba, skoro Podole miałoby już swój jarmark w Tarnopolu, a okolice zadniestrzańskie w Stanisławowie. Dalej szłyby po sobie w ośmiodniowych odstępach jarmarki w Mościskach, lub Przemyślu, w Rzeszowie, a zakończyłyby się w połowie kwietnia jarmarkiem w Tarnowie lub Bochni, tak, iżby zakupione na tych jarmarkach konie właśnie w sam dobry czas w najstosowniejszą porę mogły przybyć do Wiednia i Berlina. Co do wyboru miejsca przeznaczonego na te jarmarki pomiędzy Mościskami, mającemi z dawna tradycyę swoich głośnych jarmarków a Przemyślem, który w interesie dobrobytu miasta zapewne się o nie dobijać będzie, podobnież pomiędzy Tarnowem a Bochnią rozstrzygałaby ostatecznie ta okoliczność, które z miast pomienionych zechciałoby z swej strony więcej się przyczynić do dogodniejszego pomieszczenia u siebie jarmarków i ułatwić ich zaprowadzenie. Co do Lwowa, ten tak mało okazuje zamiłowania w zaprzęgach i koniach zbytkowych, skoro nawet zamknął przed niemi jedyny rozleglejszy spacer na Wysokim Zamku, że nie potrzebowałby zda się jarmarku i na powodzenie tegoż we Lwowie liczyćby z wielu względów nie można.

Urządzenie takiej seryi jarmarków kolejno po sobie idących w kierunku od Wschodu na Zachód, mianowicie od Tarnopola ku Tarnowowi miałoby oprócz innych także tę wielką obustronną korzyść tak dla przybywających za zakupnem koni kupców zagranicznych, jako też i dla właścicieli przyprowadzających swe konie na jarmark, że jeżeliby im się nie powiodło zakupno lub sprzedaż na pierwszym lub drugim jarmarku, mogą zawsze jeszcze na następujących z kolei dalszych powetować poniesiony zawód, i zyskowne poczynić interesa. Właściciel, nie sprzedawszy koni w Tarnopolu czy Stanisławowie, ma otwarte pole wyruszyć z niemi natychmiast dalej do Mościsk, Rzeszowa itd. z uzasadnioną nadzieją znalezienia tamże dobrego na nie kupca. Podobnież i kupiec zagraniczny, jeżeli nie znalazł tego, czego szuka i za czem przyjechał, na jarmarku Tarnopolskim, Stanisławowskim lub Mościskim, to znajdzie w Rzeszowie lub Tarnowie — a nadto i tę ma jeszcze korzyść, że jeżeli przypadkiem omylił się w kupnie i przekona się, że nabył niezupełnie stosownego dla siebie konia, będzie go mógł przed wyprowadzeniem za granicę na miejsce przeznaczenia zbyć w Rzeszowie lub Tarnowie a zakupić natomiast innego, który mu będzie odpowiedniejszy.

Oto są korzyści projektu wiosennej seryi jarmarków na konie — korzyści bijące w oczy, które niezaprzeczenie do zyskowniejszego odbytu na konie galicyjskie, a zatem w koniecznem następstwie do podniesienia chowu koni w kraju wielce się przyczynią. Urzeczywistnienie zaś i powodzenie projektu zależy głównie od życzliwego przychylenia się doń wys. c. k. rządu, tudzież od dobrej woli tych miast, w których jarmarki rzeczone miałyby być wprowadzone.

Co do miast objętych programem rzeczonej seryi jarmarków, niepodobna, ażeby nie uznały korzyści, jakie z zaprowadzenia tychże mieć będą i nie dołożyły wszystkich z swej strony starań, do urzeczywistnienia projektu dążących, a to tem bardziej, że nie chodzi tu bynajmniej o uszczerbek jakikolwiek dawnych przywilejów, o zniesienie jarmarków dawniejszych już ustalonych, ale przeciwnie o wprowadzenie w życie nowych, głównie sprzedaż koni za granicę na względzie mających. Jarmarki dawniejsze pozostałyby tak jak dotychczas głównie ogniskiem handlu krajowego. Ze względu tedy na własne korzyści nie cofną się zapewne miasta, na jarmarki przeznaczone, od tych małych stosunkowo ofiar, jakie ponieść koniecznie musiałyby, aby rzecz należycie ułatwić. Rzeczą miast tych będzie postarać się przedewszystkiem o urządzenie dogodnego pomieszczenia dla koni i ludzi na jarmark przybywających, o rozciągnienie należytej kontroli nad ceną pomieszkań, dostarczeniem furażu i t. p. Ażeby się a tem wszystkiem szczegółowo porozumieć, i cały projekt ostateczni obmyśleć i do zatwierdzenia rządowi przedłożyć, poleciło ostatnie walne zgromadzenie delegatów Towarzystwa gospodarskiego komitetowi zwołać obszerną ankietę, złożoną z wszystkich znanych właścicieli stad, hodowców i znawców koni w kraju do której zarazem będą zaproszeni burmistrze tych miast, w których nowe te jarmarki mają być zaprowadzone, tudzież marszałkowie tychże powiatów. Zdaniem naszem najdogodniejsza pora do zwołania tej ankiety byłaby w jesieni podczas targu zbożowego we Lwowie, w którym to czasie ma się odbyć także walne zgromadzenie Towarzystwa gospodarskiego, a prawdopodobnie i Sejm już wówczas będzie zwołany. Liczny z tego powodu zjazd obywateli z różnych okolic kraju ułatwi im możność uczestniczenia w ankiecie.

W sprawie towarzystwa leśnego.

W Gazecie Lwowskiej z 28, 29 i 30 kwietnia umieszczono artykuł p. t. „Towarzystwo leśne" który w interesie podniesienia w kraju kultury leśnej zachęca do zawiązania Towarzystwa leśnego.

Autor owego artykułu utrzymuje, że obecnego szybkiego upadku w kraju lasów nie zdoła powstrzymać skutecznie ani sam rząd, ani też rozstrzelone jednostki interesowanych obywateli, lub mężów fachowych, ożywionych choćby najlepszemi dążnościami, że natomiast dokonać tego może jedynie siła zbiorowa t. j. stowarzyszenie ludzi inteligentnych, do jednego celu zmierzających, zaś projekt zakupienia lasów Tatrzańskich przez kraj lub państwo uważa za tak trudny do zrealizowania, że według jego przekonania jedynie akademicką ma wartość.

Każdy fachowy leśnik przyklaśnie zapewne myśli zawiązania Towarzystwa leśnego w powyż przytoczonym celu, sądzę jednak że nie należy przeceniać zbawiennego wpływu takiego towarzystwa.

Mojem zdaniem możnaby towarzystwo projektowane porównać z innemi towarzystwami już założonemi, które za cel sobie wytknęły umoralnienie albo pouczanie społeczeństwa. Obok takich towarzystw koniecznie istnieć muszą „rozstrzelone" organa dla utrzymywania istniejącego porządku. Utrzymanie lasów w kraju wymaga również niezawiśle od powstać mających Towarzystw leśnych, „rozstrzelonych" w kraju urzędników leśnych, celem ciągłego pilnowania lasów i doraźnego powstrzymania wszelkich czynów, grożących lasom upadkiem.

Towarzystwa leśne mogą jednak niezawodnie w połączeniu z owymi urzędnikami, wpływać zbawiennie na podniesienie przedmiotu obopólnej opieki.

Sądzę, że właśnie obustronne usiłowania takie, celem skutecznego powstrzymywania niszczenia lasów do szczętu ułatwiałyby znacznie zakupywanie na własność kraju wycieńczonych lasów po bardzo nizkich cenach; lasy te bowiem nie mogłyby i tak przez wiele lat dostarczać właścicielom żadnych dochodów. W ten sposób zostałoby umożliwione powstawanie nowej a niezbędnej kategoryi lasów t. j lasów krajowych, które jedynie kraj cały zdołałyby w nale ytym stanie utrzymywać.

Wtedyby może i zakupienie lasów Tatrzańskich na własność kraju należałoby niekoniecznie do projektów trudnych do zrealizowania a jedynie akademickiej wartości.

Lwów 6 kwietnia 1881.

G. Lettner.

OSTATNIA POCZTA

Do *Polit. Corresp.* donoszą z Warszawy, że z powodu licznych zażaleń, iż stacye telegraficzne w Królestwie Polskiem nie przyjmują depesz pisanych w języku polskim, miały władze rządowe wydać rozkaz, stanowiący, że w przyszłości telegramy polskie mają być przyjmowane w Rossyi na wszystkich stacyach telegraficznych, nawet najodleglejszych.

Koncesya na kolej żelazną z Dęblina (Iwangrodu) do Dąbrowy, nie jest jeszcze zatwierdzoną, zdecydowano jednak, że siedziba głównego zarządu będzie w Warszawie. Dzienniki warszawskie zachęcają zarząd kolei Nadwiślańskiej, aby, idąc za tym przykładem, starał się także o przeniesienie z Petersburga do Warszawy.

Ministerstwo oświecenia w Petersburgu zajmuje się obecnie projektem reorganizacyi i znacznego pomnożenia szkół ludowych tak w Rossyi jak w Królestwie Polskiem.

Prawit. Wiestnik zaprzeczył wiadomości o wysłaniu wojsk do Smiły i Humania, gdyż w miastach tych zaburzeń anti-semickich wcale nie było.

Dziennikom warszawskim pozwolono ogłosić telegram o nadzwyczajnem posiedzeniu rady ministrów w Petersburgu, odbytem pod prezydencyą cara, z dodatkiem że „na tem posiedzeniu miał być rozstrzygnięty kierunek polityki wewnętrznej i zdecydowane zmiany osobiste ministrów“. Jest tu mowa o posiedzeniu odbytem w zeszłą sobotę, o którem już podaliśmy niektóre szczegóły. Obecnie korespondent *Daily News* dodaje, że hr. Loris Melikow, wyszedłszy po tem posiedzeniu zawołał: „Teraz możemy swobodniej odetchnąć“. Jednocześnie telegrafują do *Köln. Ztg.*, że Loris Melikow pozostaje na swojem stanowisku, ponieważ na ostatniem posiedzeniu rady ministrów pozyskał na swoją stronę głos w. ks. Włodzimierza.

Według zapewnień wspomnianego powyżej korespondenta petersburskiego *Daily News* rada ministrów, odbyta w Gatczynie, zgodzić się miała na zaprowadzenie jedności administracyi przez utworzenie stanowiska „prezesa ministrów“ wybieralnego przez radę ministrów. Wszystkie decyzye gabinet ma załatwić jednomyślnie. W razie różnicy zdań rozstrzyga car, a ministrowie których zdanie nie zostało przyjętem, ustępują. Ministrowie nie będą składali oddzielnych raportów carowi tylko gabinetowi. Kwestya zwołania reprezentantów ludu została odroczoną, lecz ma być później przedmiotem narady. Niebezpieczeństwo nowych środków represyjnych, według zdania korespondenta, już teraz nie zagraża. Wkrótce mają być przedstawione wnioski w przedmiocie wydzielenia ziemi włościanom, zniesienia ograniczeń miejsca pobytu i zaprowadzenia nowej ustawy szkolnej.

Rozumie się, że informacye powyższe zapisujemy z obowiązku dziennikarskiego, nie biorąc za nie odpowiedzialności.

Fremdenblatt zapewnia, że doniesienie *Nat. Ztg.* iż Austrya oświadczyła, że konferencyę w sprawie przestępstw politycznych, proponowaną przez Rossyę, uważać musi za niemożebną po odmowie Francyi, Anglii i Włoch — jest mylnem.

W wojskach rossyjskich za Kaukazem grasuje tyfus, szczególniej między żołnierzami obozującymi pod Geok-Tepe, w liczbie których ma być 15 procent chorych; zbliżająca się gorąca pora roku grozi powiększeniem epidemii. Władze wysłały na miejsce lekarzy i lekarstwa.

W części wczorajszego nakładu podaliśmy wiadomość o krążącej w Paryżu wieści, że wielkie zgromadzenie Krumirów uchwaliło opierać się Francuzom do ostateczności.

Dowódca angielskiego okrętu pancernego *Monarch*, który zawinął do Goletty, ma poleceniem przyjmować w razie potrzeby na pokład Anglików i innych Europejczyków; niewolno mu jednak wysadzać na ląd ludzi osady.

Z Malty donoszą, że przybyły tam trzy okręty z skarbami beja tunetańskiego, i że na wyspie wynajęto obszerny budynek na ewentualne pomieszkanie władcy Tunisu.

Ewakuacya południowego Afganistanu została już zupełnie dokonaną przez Anglików. Krąży wieść, że wicekról indyjski margrabia Ripon zamierza podać się do demisyi, częścią ze względu, że nie może znosić tamtejszego klimatu, a częścią z tej przyczyny, że jest przeciwny zupełnej ewakuacyi Afganistanu.

Już wczoraj w części nakładu podaliśmy telegram z Cetynii donoszący, że Ali basza z Gusynia poddał się Derwiszowi-baszy, i że Derwisz spodziewanym jest w Skodrze.

Według telegramów berlińskich centralnym punktem akcyi dyplomatycznej greckiej jest teraz Wiedeń, dokąd udał się w specyalnej misyi poseł grecki w Berlinie Rhangabe. Grecya pragnie wznowić kwestyę Janiny w nowej postaci i ma żądać dla Epirotów pozostających pod panowaniem tureckiem takich rękojmi, jakich mocarstwa nie będą chciały udzielić. Inne telegramy jednakże odmawiają podróży Rhangabego do Wiednia politycznego charakteru.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 6 maja. W rozprawie nad budżetem szkół średnich minister oświecenia oświadczył, że nie sprzeciwia się podniesionemu przez p. Zallingera projektowi przekształcenia gimnazyum Franciszkanów w Bozen na zakład publiczny, z czego powstałaby oszczędność. Minister odpiera zarzut p. Tonklego, jakoby kraińska rada szkolna postępowała nielegalnie. P. Weber ubolewa, że równouprawnienie nie rozciąga się jeszcze na szkoły średnie. P. Promber odpowiada na to, że w Morawie równouprawnienie w szkolnictwie jest już faktycznie przeprowadzone. P. Haase żąda poddania szkół fachowych pod zarząd ministerstwa oświecenia. P. Weitlof przemawia za podniesieniem szkół przemysłowych w interesie drobnego przemysłu. P. Fryderyk Suess przemawia także za wyłączeniem szkół przemysłowych z zakresu ministerstwa handlu, czemu sprzeciwił się p. Wiesenburg. Referent specyalny p. Jireczek wyraża życzenie, aby prowadzone w tej mierze rokowania szybko zakończone zostały.

Przyszłe posiedzenie w środę.

Wiedeń, 6 maja. *Pol. Cor.* na zasadzie najkompetentniejszych informacyj zapewnia, że świeżo w kołach robotniczych wiedeńskich przedsięwzięte rewizye domowe i aresztowania nie zostają w żadnym związku z procesem Mosta, lecz nastąpiły na rekwizycyę sądu krajowego w Salzburgu, gdzie toczy się śledztwo przeciw pewnym przywódcom robotników, które dostarczyło poszlak obwiniających niektóre indywidua zamieszkałe w Wiedniu.

Berlin, 6 maja. Parlament niemiecki przyjął wniosek komisyi, żądający corocznego zwoływania parlamentu w październiku, odrzucił wniosek konserwatystów w przedmiocie uchwalania dwuletniego budżetu, a natomiast uchwalił wniosek oznaczający peryod legislacyjny na cztery lata.

Paryż, 6 maja. Agencya Havasa donosi, że rząd włoski zaprzecza oskarżeniom podniesionym przeciw włoskiemu konsulowi w Tunisie p. Maccio i oświadcza, że nigdy nie ścierpiałby podobnych nieprzyjaznych agitacyj przeciw zaprzyjaźnionemu rządowi.

Włoski okręt pancerny udaje się do Tunisu dla ewentualnej opieki mieszkających tam Włochów.

Wiedeń, 7go maja. Ks. Walii przybył do Wiednia o godzinie 6½ rano i powitany został na dworcu przez Najj. Pana, Najd. Arcyksięcia Józefa, książąt koburgskich: Augusta, Filipa i Ferdynanda, oraz przez ambasadorów angielskich Elliota i Torringtona. Po bardzo serdecznem powitaniu usiadł ks. Walii w ekwipażu dworskim po prawej stronie Najjaśn. Pana.

W pół godziny poźniej przybyła do Wiednia brukselska milicya obywatelska i została na dworcu bardzo serdecznie powitana przez przewodniczącego komitetu urządzającego uroczysty obchód, oraz przez członków towarzystwa śpiewaków, którzy zaintonowali pieśń powitalną.

Wiedeń, 7 maja. Książę Wilhelm pruski z małżonką przybyli dziś rano koleją północno-zachodnią i zostali przyjęci na dworcu przez Najj. Pana i Najdost. Arcyks. Nast. Tronu, oraz przez członków ambasady niemieckiej. Najj. Pan i Najd. Arcyks Rudolf powitali księżnę pocałowaniem ręki; książęta uściskali się i ucałowali serdecznie. Najj. Pan i Najd. Następca Tronu wyrazili burmistrzowi miasta Wiednia żywe zadowolenie z powodu świetnych przygotowań poczynionych w Wiedniu.

O godz. 7 wieczorem odbył się w zamku Schönbrunn objad familijny i marszałkowski.

Berlin, 7 maja. (*Tel. pr.*) *Berliner Tageblatt* donosi z Petersburga, że młody książę Mikołaj Konstantynowicz, oskarżony o stosunki z nihilistami, został osadzony w twierdzy dynaburskiej, gdzie z rozkazu cara internowanym będzie dożywotnio, ponieważ miało zostać udowodnionem, że szerzył propagandę rewolucyjną pomiędzy robotnikami w swoich dobrach, i bywał na zgromadzeniach, na których miewano mowy podburzające.

Petersburg, 7 maja. (*Tel. pryw.*) Zapewniają, że na radzie odbytej w Gatczynie zajmowano się rozbiorem zasad zaprowadzenia w Rossyi konstytucyjnego systemu. Car miał przemawiać w sposób, zdradzający skłonność do liberalnych reform.

Petersburg, 7 maja. (*Tel. pr.*) *Gołos* zapewnia, że namiestnik Kaukazu w ks. Michał i generał-gubernator orenburski Krzyżanowski wkrótce podadzą się do demisyi.

Nowoje Wremia donosi, że ponieważ Rumunia odmówiła wydania aresztowanych w Jassach politycznych przestępców i wydaliła ich zagranicę, przedsięwzięte zatem zostały przez rząd rossyjski środki aresztowania ich w miejscu, do którego się udadzą.

Paryż, 7 maja. W ponownym proteście bej tunetański wzywa opieki mocarstw i składa w ich ręce oraz w ręce Turcyi swój los.

Rzym, 7 maja. Właściciel dziennika *Mostakel* w liście przesłanym do *Opinione* zaprzecza stanowczo doniesieniom, że kiedykolwiek otrzymywał jakiebądź zapomogi od rządu włoskiego lub zachęty od Mafei'ego albo też innych włoskich urzędników; zaprzecza również twierdzeniu, że *Mostakel* ma na celu podburzanie Arabów przeciw Francuzom i oświadcza, że jest gotów poddać się nietylko surowości praw włoskich, lecz nawet następstwom prawa francuskiego, jeżeli mu będzie wolno wszystkie artykuły *Mostakela* reprodukować we Francyi.

Londyn, 7 maja. Izba niższa odrzuciła wniosione przez Bartletta wotum nagany dla rządu z powodu sprawy greckiej. Dilke oświadczył iż obecne rozwiązanie kwestyi grecko-tureckiej jest rezultatem układów Göschena i ks. Bismarcka. Anglja z powodu zmiany stanowiska ze strony Francyi nie chciała zrywać koncertu europejskiego, który wydał pożyteczne skutki, a mianowicie uchronił Europę od wojny, w przyszłości zaś może również przynieść pożądane owoce.

Gladstone w skutek lekkiej niedyspozycyi nie był obecny na posiedzeniu.

W Izbie wyższej lord Granville oświadczył, że wyprawy Francuzów do Tunisu rząd angielski nie potępia, gdyż nie jest ożywiony zazdrością względem uprawnionego wpływu Francyi na Tunis. Rząd francuzki wczoraj jeszcze złożył ponowne zapewnienie, że nie myśli o zawojowaniu i aneksyi Tunisu. Rzeczą jest naturalną że będzie obowiązkiem rządu czuwać nad układami, jakie wyniknąą z obecnych operacyi wojennych, ażeby zabezpieczone traktatami interesa poddanych angielskich nie doznały szkody.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 maja 1881, godzina 2 m. 30. Losy kredytowe 181·25, Węg. akcye kredyt. 334·75, Akcye anglo-austr. 146·50, Akcye banku Union 142·90, Akcye kolei Karola Ludwika 304·—, Akcye kolei północnej 240·50, Akcye kolei południowej 120 50, Akcye kolei Alföld. 175·50. Akcye kolei Elżbiety 208·50. Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 181·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 164·50, Wiedeńskie losy 124·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 95·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·—, Losy regulacyi Cissy 111·30, Losy tureckie 27·75, Węgierska renta 117·55, Akcye banku związkowego 140·50, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgierskogalicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·20¼, Węgierskie losy 119·—, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 6 maja 1881, godzina 5 min. 45. Akcye kredytowe 345·40, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 305·25, Południowa —·—, Renta papierowa 78·45, Galicyjskie listy zastawne 103·90 Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 104·25, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor 9·33 Rubel papierowy —.—. Usposobienie. —

Wiedeń, 7 maja 1881, godzina 10 min. 5. Akcye kredytowe 348·—, Anglo-Austr. 147·40, Akcye banku Union 143·80, Kolej Karola Lud. 305·70, Południ. 121·¾, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·32½, Rubel papierowy 1.19¾, Usposobienie zwyżkowe.

Telegramy zbożowe z d. 6go maja. Wiedeń: Pszenica 12·75 do 13 25 zł., żyto 11 20 do 11 80 zł., jęczmień 8·— do 9·50 zł., kukurudza 6·50 do 6·60 zł., owies 6·80 do 7·— zł., okowita pr.10.000 liter procent 33·25 do 33·50 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 10.77 do 10.80 zł., rzepak (sierpień — wrzesień) 12·36 zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 222 50, żyto —·—, spiritus loco 54.70, olej rzepakowy 53.—. Szczecin: Pszenica —. rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 63.10. olej rzepakowy 71·75, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—. kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Do dzisiejszego numeru dołącza się „Przewodnik naukowy i literacki za miesiąc maj dla prenumeratorów cało- i półrocznych.

Pociągi kolejowe.
Odchodzą ze Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min 45 rano.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 7 maja 1881.

Hotel George'a.

Pp. P. ks. Wadbolski z Radziwiłowa. K. Bohdanowicz z Kłodzienka. W. Ciechnlski z Paryża K. Hlawka z Berna. M. Felde z Remszeid.

Hotel Europejski

Pp M hr Rey z Psar H. Prochaska z Hruszowa. E. Luy z Hruszowa. M. Kamieński z Sieniawy. T. Szymanowski z Babiny. A. Udrycki z Mostów. W. Wrześniewski z Paryża. A. Mandl z Pragi

Hotel Angielski.

Pp Cz Lekczyński z Remenowa. W. Wołodkiewicz z Brzozdowic.

Hotel Krakowski.

Pp. Z. Li iń ki z Konius kowa K Wilczyński z Koniuszkowa. M. Karatnicki z Zabłotowa. W. Zaczyński z Brześcia.

Hotel Warszawski.

Pp. I. Pierzchała z Ujszkowic. S. Rozwadowski z Kurowic Dr J. Rager z Założca

Odjechali ze Lwowa.

Pp. S. br. Brunicki do Zaleszczyk. T. br. Christiani do Trzciańca S. Antoniewicz do Gródka. W. Jełowicki do Zawałowa

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 7 maja 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 748 07mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 6.9°C. Psychrometr wilgotny + 6 0°C. Prężność pary 6.5mm. Wilgoć 87%. Zachmurzenie 9. Wiatr NW1. Ozon 9.

Temperatura powietrza + 5.5°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 774 07mm.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 6 maja 1881.

	płacą (walutą austr) zł	ct	żądają (walutą austr) zł	ct
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	303	75	307	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	179	50	183	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	304	—	308	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	256	—	259	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	65	101	65
„ „ „ 4 pr. w. a.	94	50	95	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	65	101	65
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	35	104	35
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101	—	102	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	—	104	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	45	102	45
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101	—	102	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103	—	104	25
5. Losy miasta Krakowa	19	75	21	50
„ „ Stanisławowa	23	—	25	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	45	5	55
Dukat cesarski	5	47	5	57
Napoleondor	9	30	9	40
Półimperyał	9	56	9	66
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	19	1	21
100 marek niemieckich	57	20	58	10
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 4 maja 1881.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.40	78.55
luty-sierpień	78.25	78.45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	79 —	79.20
kwiecień-październik	79.—	79 20
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.—	122 50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.75	133.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.75	134.25
„ „ 1864 po 100 zł.	175.75	176 25
„ „ 1864 po 50 zł.	174.50	175.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	142.50	143.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101 90	102.10
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	96.45	96.60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.75	105.75
Bukowiny	99.50	100.—
Galicyi	101.40	102.—
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	97.20	97.60
Węgier	99.25	100.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	145.75	146.—
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	342.30	342.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	817.—	820.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—	—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	842.—	—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	95.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	574.—	576 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	209.—	209.75
Kol. Preszow-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2412.—	2417.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	297.60	298 —
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	181.	182.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	329.—	329.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	117.25	117.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	166.—	167.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.25	116.75
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	-.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.25	106.75
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	96.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	94.—	94.50
„ „ „ „ „ po 5 proct.	101.—	101.50
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	101.—	101.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	103.90	104.30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	104.50	105.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	103.25	103.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100.—	101.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	102.50	103.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	96.75	97.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.75	93.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	106.25	106.75
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	101.75
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	108.50	109.25
„ „ „ „ II emisyi	108.50	109.25
„ „ „ „ III. „	108.50	109.25
„ „ „ „ IV. „	108 50	109.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95.80	96.10
z r. 1867	100.—	100.50
z r. 1868	97.30	97.70
z r. 1872	95.—	95.50
„ gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	93.10	93 30
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	181.—	182.—
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. mk	107.50	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa	20.50	21.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	43.50	44.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.75	40.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.—	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.—	47 —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.50	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30 50	31 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	—.—	—.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.85	118.—
Paryż za 100 fr.	46.65	46.75

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.53.—	5.55.—
„ pełnej wagi	5.55.—	5.57.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.32.50	9.33.50
Rossyjski imperyał	9.58.—	9.60.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 6 maja 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	40
„ „ „ w srebrze	78	85
Renta w złocie	96	15
Losy pożyczki z roku 1860	132	25
Akcye banku austro-węgierskiego	854	—
„ „ kredytowego	345	10
Londyn	117	85
Srebro	—	—
Napoleondor	9	32
Dukat cesarski men.	5	55
100 marek niemieckich	57	50

Dziennik Urzędowy.

(3323 1—3) **Edykt.**

L. 1567. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych: Michała Kozłowskiego, Teklę Kozłowską, Katarzynę Czyżewiczową, Teresę Daszkiewiczową, Annę Gadzińską, Erazma Koryznę, Stanisława Szaratowicza, Annę Faltys, Teodozyę Faltys, Tobiasza Felbera, Michała Felbera i Barbarę Paszyńską, a na wypadek śmierci którego z nich spadkobierców ich, że uchwałą z dnia dzisiejszego na prośbę Adolfiny Brosz grunt od wschodu z gruntem nk 438 obecnie na ogród przeistoczonym, pierwotnie do real. nk. 16 „folwark Danówka" zwanej należącym, a obecnie Heleny Brosz własnym, od południa z realnością nk. 308 Aleksandra Osuchowskiego od zachodu przez drogę z ulicy Chyszowskiej ku gościńcowi powiatowemu Klikowskiemu prowadzącą, a z realnością nk. 13 Pawła i Anny ze Schabów małż Boruchów, a od północy z publicznym gościńcem powiatowym Klikowskim graniczący i dom na gruncie tym znajdujący się, a nk. 331 oznaczony z ciała hip. dla realności pod nk. 164 w Tarnowie na przedmieściu Strusina położonej istniejącego wydzielono i dla tegoż gruntu nowe ciało hipoteczne pod nazwą „realność pod nk 331 w Tarnowie na Strusinie położona" utworzone zostało.

Uchwałę dla wyżej wymienionych doręczono kuratorowi dla nich ustanowionemu adw. dr. Forystowi

W Tarnowie, 10 marca 1881.

(3306 1—3) **Edykt.**

L. 38 C. k sąd powiatowy w Starejsoli w sprawie egzekucyjnej Aniel. Gwoździeckiej i Jiszla Aberdam przeciw Julianne Chomickiej pto. 100 złr. i 60 złr dla niewiadomej z miejsca pobytu egzekutki kuratorem Ludwika Top lskiego ze Starejsoli ustanawia, wzywając Juliannę Chomicką by kuratorowi udzieliła informacyę lub innego przed sądem obrała zastępcę

Starasól dnia 16 marca 1881.

(3299 1—3) **Edykt.**

L. 10 02 C. k sąd powiatowy w Dolinie podaje do powszechnej wiadomości, że na dniu 9 lipca 1879 zmarł w Dolinie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Wilhelm Jakowicz.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i które osoby mają prawo do spadku po zmarłym, przeto wzywa sąd wszystkich, którzy sobie jakiegokolwiekbądź tytułu pretensyę do takowego rościć zamyślają, ażeby swoje prawa do spadku w przeciągu roku, licząc od dnia ogłoszenia w tutejszym sądzie zgłosili i swe oświadczenie wykazując tytuł prawny do spadku tem pewniej wnieśli, ileże w razie przeciwnym spadek, dla którego Ferdynand Staats kuratorem ustanowionym został, zgłaszającym się tylko przyznany, a częśc nieobjęta, lub gdyby się nikt nie zgłosił, cały spadek skarbowi jako spuścizna wydany zostanie.

Dolina, 6 listopada 1880.

(3372 1—3) **Edykt.**

L. 5011. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, że ku ściągnięciu sumy 8800 zł. 39 ct. a. w. z pn. na rzecz zbiorowej kasy sierocińskiej c. k. sądu powiatowego w Nowem siole odbędzie się tylko w jednym terminie t. j. dnia 30 maja 1881 o godzinie 10 z rana w biurze nr. 4 sądu obwodowego w Tarnopolu sprzedaż realności dłużników Leizora Reisli Augenblicków pod „Różami" w Podwołoczyskach położonej w tabuli krajowej dom 501 pag 461 jako osobne ciało tabularne zapisanej, a to nawet niżej ceny wywołania kwotę 35.050 zł. aw. stanowiącej za jakąbądź cenę ofiarowaną.

Wadyum wynosi kwotę 1750 zł. i może być złożone gotówką lub w papierach wartościowych, pupilarne bezpieczeństwo dających.

Nabywca ma złożyć w 30 dniach po prawomocności uchwały akt sprzedaży zatwierdzającej całą cenę kupna do schowku sądowego, ma jednak przyjąć te wierzytelności, które w cenie kupna ofiarowanej pokrycie znajdą, gdyby je wierzyciele przy hipotece pozostawili.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądu obwodowego w Tarnopolu

Dla wierzycieli tych, którzyby po wygotowaniu wyciągu tabularnego, t j po dniu 27 listopada 1880 prawo zastawu na tej realności uzyskali, lub którymby uchwała względem uchwalenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowionym jest kurator adwokat dr. Życki

Tarnopol. 11 kwietnia 1881.

(3327 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1138. Rezolucyą z dnia 17 listopada 1880 l. 4046 zarządzono egzekucyjną intabulacyę prawa zastawu dla pretensyi Sary Schrauf w kwocie 300 zł. w. a w stanie biernym należących do Libra Zittra 3/8 części sumy 2500 zł w. a. na realności pod l 93 star./170 now. w Dębicy zahypotekowanej. Ponieważ niewiadomo czy właściciel hipoteczny obciążonej realności Wolf Widerspennig żyje i gdzie przebywa, przeto ustanowiono dla niego kuratorem Dawida Widerspann z Dębicy, któremu powyższą rezolucyę się doręcza i o tem Wolfa Widerspennig celem strzeżenia swych praw niniejszem zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Dębica dnia 16 kwietnia 1881.

(3341 1—3) **Obwieszczenie.**

L 4101 C. k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że w celu wydobycia dłużnej pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 złr. w. a. z procentem po 12 prc. od 18 października 1871 bieżącym, tudzież dalszemi 3 prc. odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, oraz przyznanych już kosztów sądowych w kwocie 7 złr. 32 ct. jako też kosztów tego podania, które w ilości 5 złr. 26 ct. przyznaje się w dniach 3go czerwca 1881, 8 lipca 1881 i 12 sierpnia 1881 o godzinie 11 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 29 w Bystrem położonej, pozwanej spadkowej masy ś. p. Iwana Ryzyn w Bystrem własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de praes. 16 marca 1871 l. 1398 zastawnie opisanej i na 300 złr. ocenionej.

Warunki licytacyjne w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto 15 sierpnia 1878.

(3229 1—3) **Edykt.**

L. 1903. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jeruchyma Teitelbauma, iż Liebe Lea Gottliebowa przeciw niemu pozew o zapłacenie sumy 67 zł. 50 ct w. a. de praes. 17 września 1880 l. 15699 wniosła.

Ponieważ pobyt pozwanego jest niewiadomym. przeto ustanowiono temuż kuratora w osobie adw. Dr. p. Jarockiego z zastępstwem adw. Dr. p Pietrzyckiego, któremu pozew z terminem do rozprawy na dzień 13 maja 1881 doręczono.

Wzywa się nieobecnego, aby osobiście się stawił, lub zastępcy ustanowionemu środków obrony dostarczył, lub też innego zastępcę sobie ustanowił, gdyż w przeciwnym razie skutki ztąd wynikłe sobie przypisać by musiał. Tarnów dnia 6 kwietnia 1881.

(3337 1—3) **Edykt.**

L. 5248 C k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 5658 zł. 36 ct. w. a. z pn na rzecz galic. kasy oszczędności odbędzie się dnia 10 czerwca, 8 lipca i 12 sierpnia 1881 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż dóbr Rydoduby według wyciągu hipotecznego Nr 132 Kaliksta Ochockiego własnych.

Cena wywołania, poniżej której dobra te na pierwszych trzech terminach sprzedane nie będą 35000 zł. w. a.

Wadyum 3500 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 25 grudnia 1880 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. Dr. Żywickiego, a zastępcą tegoż p. adw. Dr. Maksa.

Tarnopol dnia 19 kwietnia 1881.

(3240) **Obwieszczenie.**

L. 3568. Podaje się do publicznej wiadomości, iż w celu obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Jasiennicy, z którą połączona jest także sprzedaż znaczków stemplowych i stemplowanych blankietów wekslowych niższych kategoryj począwszy od 3 złr. na dół, rozpisuje się konkurencyę przez podanie pisemnych ofert które zaopatrzone w wadyum w kwocie 300 zł. wniesione być mają najpóźniej do dnia 29go maja 1881 pierwszej godziny popołudniu na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi w Sanoku.

Obrót w materyałach tytoniowych wynosił w roku 1880 w materyałach tytoniowych 8676 zł. 19 ½ ct., w stemplach 248 złr. 46 ct.

Dotychczasowy hurtownik pobierał 3% od sprzedaży tytoniowych, 1½ prc. prowizyi od sprzedaży znaczków stemplowych i blankietów wekslowych.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Sanoku i u wszystkich nadzorów straży skarbowej Sanockiego powiatu.

Sanok dnia 27 kwietnia 1881.

(3199) **Edykt.**

L. 3681. C. k. sąd obwodowy w Samborze jako handlowy ogłasza, że z firmy spółkowej zaprotokołowanej: „Getzel Gotthelfs Schwiegersöhne in Sambor" wystąpił zmarły 1 września 1880 Berl Friedmann z udziałem 25 prc., że tenże ustąpił swój udział swej żonie Racheli Friedman z domu Gotthelf na podstawie aktu notaryalnego z dnia 30 lipca 1880 do l. 10263 że spólnicy Jakób Menkes i Eizyk Grabscheid zezwolili na to wystąpienie i że na podstawie umowy zawartej ustnie dnia 13 grudnia 1880 przyjęli rzeczoną Rachelę Friedmann do spółki jako jawnego spólnika do dnia 31 grudnia 1883 pod warunkami, że 1) udział jej w zakładowym kapitale 33 ⅓ % wynosi, zaś 2) w zysku i stracie 25 %, 3) do zakupna towarów, Rachela Friedmann nie jest uprawnioną, 4) zaś firmę podpisuje jak inni spolnicy (razem z jednym z tychże 5) w zysku i stracie ponosić ma Jakób Menkes 40 % a Eizyk Grabscheid 35 % zaś udział ich w kapitale zakładowym wynosi dla każdego 33 ⅓ %.

Sambor 31 marca 1881.

(3249) L. 5334.

Wykreślenie firmy.

C. k sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm spółkowych wykreślenie firmy „M. F. Pohorellesa Synowie" dla przedsiębiorstwa komisyjnego, spedycyjnego i inkasowego w Husiatynie, wciągniętej pod dniem 13 czerwca 1877.

Tarnopol 27 kwietnia 1881.

L. 15849. (3217 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania 2 stypendyów przeznaczonych dla chemików, którzyby pragnęli studyować specyalnie wyrób nafty i zużytkowywanie otrzymywanych przy tym wyrobie pobocznych produktów, rozpisuje się niniejszym konkurs.

Jedno stypendyum wynosi miesięcznie 100 zł. w. a. a drugie 60 zł. w. a. i mogą być nadane na przeciąg czasu 10 miesięcy.

Ubiegający się o nie winni przed d. 1 czerwca b r. wnieść podanie do Wydziału krajowego, do którego mają dołączyć:

a) świadectwa ukończonych technologiczno-chemicznych studyów i praktyki w odpowiednich fabrykach,
b) program pracy, dla której potrzebują subwencyi,
c) deklaracyę że w czasie pobierania stypendyum będą składali Wydziałowi krajowemu sprawozdania z postępu swych prac, oraz że po jej ukończeniu złożą ogólne sprawozdanie, i następnie przynajmniej lat 5 w kraju w zawodzie fabrycznym pracować będą.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 20 kwietnia 1881.

(3235 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4033. W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się publiczna sprzedaż w drodze licytacyjnej połowy z 9/10 części realności pod l. 82 na Łanach w Stryju położonej Henryka Manga własnej na rzecz Karoliny Maksymowicz celem ściągnięcia pretensyi w kwocie 564 zł. w. a. z pn. na jednym terminie dnia 9 czerwca 1881 o godzinie 10 rano, na którym części realności za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane zostaną.

Cena wywołania 2463 zł. 93 ct. w. a zakład 5 pr.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Stryj dnia 15 kwietnia 1881.

(3201 1—3) **Obwieszczenie.**

L 887. Pan prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie na drugą zwyczajną tegoroczną kadencyę, której posiedzenia w dniu 1 czerwca 1881 o godzinie 9 przed południem otwarte będą, prezydenta c. k. sądu obwodowego Ryszarda Zawadzkiego, zastępcami zaś przewodniczącego radców c. k. sądu krajowego Jana Spławińskiego, Jana Daneckiego, Pawła Mosora, Adolfa Herę i Józefa Konckiego.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

W Tarnowie 29 kwietnia 1881.

(3253 1—3) **E d y k t.**

L 4597. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości. że celem zaspokojenia sumy 150 złr. w. a z pn. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l 70 w Lipnicy dolnej położonego, dłużnika Jakuba Kuca własnego, ciała tabularnego niemającego, a na 625 złr. 87 ct w. a. oszacowanej, w trzech terminach a to: dnia 15 czerwca. dnia 20 lipca i dnia 24 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym.

Cenę wywołania stanowi kwota 300 zł.

Wadyum zaś 30 zł. w. a.

Wiśnicz dnia 20 lutego 1881.

(3254 1—3) **E d y k t.**

L 4598. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 216 zł 84 ct. w. a. z pn. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstw gruntowych pod l. 32 i 19 w Lipnicy murow położonych, dłużników Franciszka i Magdaleny Kuców własnych, ciało tabularne stanowiących, a na 450 zł. w. a. oszacowanych, w trzech terminach, a to: dnia 15 czerwca, dnia 20 lipca i dnia 24 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym.

Cena wywołania wynosi 450 zł.

Wadyum zaś 45 zł. w. a.

Wiśnicz dnia 20 lutego 1881.

(3260 1—3) **E d y k t**

L. 1991. C. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszem edyktem Zofię z Kozłowskich Kulczycką z życia i miejsca pobytu niewiadomą, a w razie jej śmierci jej niewiadomych spadkobierców, że przeciw, nim Włodzimierz i Alfonzyna małżonkowie hr. Dzieduszyccy wnieśli pozew dnia 10 marca 1881 l. 1991 o ekstabulacyę resztującej sumy 222 zł. 95 ct. w. a. z większej sumy 1000 zł. m. k. a właściwie 3000 zł. m. k. ze sumy 60.000 zł. w. w. pochodzącej dom 133 p. 170 n. 389 on. intabulowanej, jakoteż ekstabulacyę sumy 60.000 zł. w. w. ze wszystkiemi pozycyami odnośnemi ze stanu biernego dóbr Załoziec z przyl., który do wniesienia obrony w ciągu dni 90 dekretowano.

Gdy miejsce pobytu pozwanej, a w razie jej śmierci jej spadkobierców jest niewiadome przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania pozwanych na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. Dr. Heinego z substytucyą adw. Dr. Billeta na kuratora nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanych, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami się zgłosili, albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub wreszcie innego obrońcę sobie obrali i o tem sądowi tutejszemu donieśli, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych dla obrony środków prawnych użyli w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Złoczów 26 marca 1881.

(3263 1—3) **Obwieszczenie.**

L 972. Na podstawie ugody sądowej z dnia 25 listopada 1872 l. 4119 zezwala się na wydanie kwoty 26 zł. 6 ct. w. a. z pieniędzy dla Piotra Uhla w depozycie przechowanych na zaspokojenie pretensyi Zofii Kudlatej w kwocie 18 zł. 18 ct w. a. z pn.

Ponieważ niewiadomo, czy Piotr Uhl żyje i gdzie przebywa, przeto zawiadamia się go niniejszym edyktem i rezolucyę powyższą kuratorowi p. Pinkasowi Ullman w Dębicy doręcza.

C. k. sąd powiatowy.

Dębica 19 kwietnia 1881

(3290 1—3) **E d y k t.**

L. 9255. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia wierzycieli masy rozbiorowej Chaima Greifa z Kołomyi, Eisiga Werthamera z Kołomyi i Kamili 1go voto Neronowicz 2go Möser z Kołomyi, że w miejsce dotychczasowego komisarza konkursowego c. k. sędziego powiatowego Wacława Kostkiewicza, komisarzem konkursowym masy rozbiorowej Chaima Greifa i Eisiga Werthamera c. k. radca sądu krajowego Julian Bobyński, zaś masy rozbiorowej Kamili 1go voto Neronowicz 2go Möser c. k adjunkt sądowy Leon Andrzejowski mianowanym został.

Kołomyja dnia 9 września 1880.

(3185 1—3) **E d y k t**

L. 87. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumie 60 700 zł. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Brzyszczki czyli Brzezinki, tudzież Gorajowice czyli Poradowice, Hankówka, Kaczorowy i Ułaszowice do Pawła Riegera należących. Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 13 czerwca i 11 lipca 1881 każdym razem o godz 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta 129.343 zł. w. a, poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 12.934 zł. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 11 lipca 1881 godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. urząd podatkowy w Jaśle, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni a w szczególności wierzyciele, którzyby po dniu 18 maja 1880 r do hipoteki dóbr Brzyszczki i Gorajowice z przyl. weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dra Brzeskiego z substytucyą adwokata dra Gałeckiego ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.

W Tarnowie, 26 marca 1881.

(3226 1—3) **E d y k t.**

L 13536. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie w kwocie 143 zł 6 ct. a. w. z 18 pr. od dnia 20 września 1879 bieżącemi odsetkami zwłoki, i kosztami egzekucyjnymi 7 zł. 32 ct, 6 zł. 2 ct, 11 złr. 61 ct. w. a. poprzednio przyznanemi, tudzież kosztami egzekucyjnemi obecnie w kwocie 19 zł 46 ct. przyznanemi, odbędzie się przymusowa publiczna licytacya połowy części t. j. 3/8 realności pod l. 675¼ we Lwowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, wedle protokołu z dnia 31 maja 1877 w posiadaniu dłużniczki Katarzyny Ciesielskiej będącej w protokole tym fizycznie oznaczonej, opisanej i oszacowanej, a to w jednym terminie t. j. dnia 14 czerwca 1881 o godzinie 10 przed południem w biurze c. k. sekretarza rady Oswalda Mochnackiego, na którym terminie powyższe części realności nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu, a gdyby do takowej tylko jeden licytant się zgłosił, za cenę przez tegoż ofiarowaną, bez żadnej jednak poręki za przestrzeń jakość i stan takowych sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 644 zł. 16½ ct. w. a

Wadyum wynosi 65 zł. w. a.

Akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze lub przy terminie licytacyjnym.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamiamy wiadomych wierzycieli do rąk własnych oraz c. k. prokuratoryę skarbu, zaś dla tych, którzyby później ekstenzyę zastawniczego opisania na sprzedać się mających części realności uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała lub późniejsze wydać się mające z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego uchwałą z dnia 5 maja 1877 l 21547 kuratora p adw. Dr. Landesbergera i obecnym edyktem.

Lwów 26 marca 1881.

(3302 1—3) **E d y k t.**

L. 1387. W tutejszym sądzie na zaspokojenie wierzytelności Michała Lityńskiego w kwocie 80 zł z pn. odbędzie się na dniu 10 sierpnia 1881 o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 5 n/3 st. w Hordyni położonej Grzegorza Hordyńskiego własnej.

Cena wywołania 308 zł.

Wadyum 10 od sta.

Dalsze warunki i akta w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Łąka 5 kwietnia 1881.

(3312 1—3) **E d y k t.**

L. 3458. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza książeczki galic. kasy oszczędności l. 17851 na imię gr. kat. parochii w Ławocznem i wkładkę 15 zł. 95 ct. opiewającej, aby takową w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od trzeciego ogłoszenia w urzędowej Gazecie Lwowskiej tem pewniej sądowi okazał, gdyż inaczej takowej amortyzacya dozwoloną będzie.

Lwów 29 stycznia 1881.

(3187 1—3) **E d y k t.**

L. 2641. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w sumie 35259 zł. 55 ct. w. a. z przynależytościami rozpisaną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Ilkowice z przyległościami Sanoka i Rudno do p. Kazimiery z bar. Lewartowskich Homolaczowej należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach na dniu 20 czerwca, 19 lipca i 22 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 72000 złr. w. a., poniżej której w terminach powyższych na dzień 20 czerwca i na dzień 19 lipca 1881 wyznaczonych dobra sprzedane nie będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 7200 zł. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej, zaś na terminie trzecim w dniu 22 sierpnia 1881 przynajmniej kwoty wystarczającej na pokrycie wierzytelności galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, jakoteż ciężarów poprzedzających, która egzekwentka w swoim czasie liczebnie oznaczyć ma, nie zofiaruje, wyznacza się termin na dzień 22 sierpnia 1881 o godzinie 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w czwartym terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie dolczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienia obydwie strony, c. k główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni i to spadkobiercy Dominika i Anny hr. Potockich jako z imienia i miejsca pobytu nieznani, jakoteż i tacy, którzyby po dniu 6 grudnia 1880 do hipoteki dóbr Ilkowice z przyległościami weszli, lub ktorymby uchwała niniejsza lub też inna uchwała w tej sprawie zapaść mogąca albo wcale nie, albo w należytym czasie z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, w osobie adwokata Dr. Ringelheima z substytucyą adwokata Dr. Tokarza ustanowionego, tudzież w drodze obwieszczenia.

W Tarnowie dnia 31 marca 1881

(3233 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2451. C. k. sąd powiatowy w Stryju ogłasza, że na zaspokojenie sum c. k. uprz. banku hipot. Lwowskiego, celem ściągnięcia resztującego kapitału pożyczkowego w sumie 2342 zł. 39 ct. w. a. z większego 2571 zł. 25 ct. w. a. pochodzącego, w raz z 7 pr. odsetkami od dnia 16 lutego 1878 bieżącemi, tudzież kosztami niniejszej egzekucyi w kwocie 25 zł. 35 ct. w. a z potrąceniem jednak kwoty 89 zł. 83 ct. w. a. na rachunek zaległości złożonej, przymusową publiczną licytacyę realności pod l. 96 i 240 w Stryju położonych, dłużnika Isachera Berischa Schiffa wedle dom II pag. 382 n. 6 i 7 haer., tudzież dom. I pag. 313 n. 7 haer. własnych, w dniu 23 czerwca 1881 o godzinie 10 rano i poniżej ceny szacunkowej 7000 zł. w. a.

Wadyum 350 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny w tusądowej registraturze.

Stryj dnia 26 marca 1881.

(3291 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3283. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że wyrokiem tusądowym z dnia 6 lutego 1881 l. 428, mocą którego po nastąpionem przesłuchaniu świadków przy dopuszczalności wznowienia śledztwa wyrok sądu przysięgłych z dnia 9 listopada 1879 l. 7862 zniesiono, został p. Henryk Rutkowski od oskarzenia go o zbrodnię oszustwa uwolniony.

Przemyśl 16 kwietnia 1881.

(3292 1—3) **E d y k t.**

L. 3523. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Piotra Józefa Steinkellera, że przeciw niemu i innym spadkobiercy ś. p. Adama Morawskiego pozew wytoczyli o orzeczenie, iż prawo żądania zapłaty sumy 6950 zł. m. k. z pn. w stanie biernym dóbr Samoklęski zaintabulowanej zgasło przez przedawnienie etc., na co pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz ustanowił sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adw. Dra. Rosenbacha z zastępstwem adw. Dra. Łużeckiego i poleca temuż, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl 13 kwietnia 1881.

(3307 1—3) **E d y k t.**

L. 2325. Sokalski c. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż dnia 26go Marca 1874 zmarł w Sokalu Abraham Stromer bez rozporządzenia ostatniej woli. Sąd nie wiedząc o miejscu pobytu ani o życiu syna jego Mojżesza Stromera wzywa tegoż, żeby w przeciągu roku jednego zgłosił się w tym sądzie i oświadczenie do przyjęcia spadku wniósł w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzony będzie z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Drem. ad. Filipowskim dla niego ustanowionym

Sokal dnia 20 lutego 1881.

(3331 1—3) **E d y k t.**

L 242. C k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 48 złr. 84 ct. i 36 zł. 57 ct odbędzie na dniu 11 sierpnia 1881, 15 września 1881 i 14 października 1881 publiczna sprzedaż realności dłużnika Jakóba Manla w Chomczynie pod l. 138/2 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na 300 zł. oszacowanej z tem, że realność ta przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowi sumę 300 zł.

Wadyum wynosi 30 złr.

Bliższe warunki są w tusądowym ekspedycie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Kossów dnia 10 marca 1881.

(3321 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 3891. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu jako władza nadkuratelarna podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na wniosek ojca i prawnego zastępcy Frydryka Barona Saamena uchwałą z dnia 27 kwietnia 1881 l. 3891 na nieletnim dnia 16 maja 1857 w Koszycach urodzonym Karolem Henrykiem Janem trojga imion Br. Saamen właścicielem dóbr Jałowe, Moczary i Zamłynie, w Jałowem, powiatu Ustrzyki dolne zamieszkałym władza ojcowska po za okres osiągniętej fizycznej pełnoletności przedłużoną została.

Przemyśl 27 kwietnia 1881.

(3333 1—3) **E d y k t.**

L 2216. Daniel Polncha z Dembna został uznany za marnotrawcę, a Fedko Szyngiera kuratorem ustanowiony.

Leżajsk 6 marca 1881.

(3198 1—3) **E d y k t.**

L. 4819. W sprawie egzekucyjnej Ozyasza Gothelfa przeciw Bronisławowi Osuchowskiemu o 600 złr. w. a. ustanawia się dla Antoniego Jankowskiego z miejsca pobytu niewiadomego, celem doręczenia mu uchwały z 22 lutego 1881 l. 1926 dozwalającej sprzedaż sumy 2000 złr. w. a. na dobrach Boberka zahypotekowanej i przyszłych uchwał kuratorem adwokata Dr. Budzynowskiego z Sambora.

Sambor dnia 20 kwietnia 1881

(3191 3—3) **Edykt.**

L. 5017. C. k. sąd powiatowy w Rudkach rozpisuje celem ściągnienia ogólnemu rolniczo kredytowemu zakładowi dla Galicyi i Bukowiny należącej się od Tomasza Ast sumy dłużnej 800 złr. z pn. przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 92 w Kupnowicach nowych położonej, własnością dłużnika Tomasza Ast będącej, która to licytacya w c. k. sądzie powiatowym w Rudkach dnia 31 maja, 30 czerwca i 2 sierpnia 1881 zawsze o godzinie 10 przed południem się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki przez ogólny rolniczo-kredytowy zakład w kwocie 1600 zł. w. a. przyjęta.

Wadyum wynosi 160 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Dla osób, któreby dopiero po dniu 30 października 1880 rzeczowe prawa na realności wspomnionej nabyły ustanawia się kuratora w osobie p. Kazimierza Kurka c. k. notaryusza z Rudek z substytucyą p. Romualda Swiżyńskiego z Rudek.

Resztę warunków licytacyjnych jakoteż wyciąg tabularny przeglądnąć można w registraturze.

Rudki 14 stycznia 1881.

(3246 3—3) **Konkurs.** L. 7573.

1) Dwie ewentualnie więcej posad oficyałów pocztowych z płacą Xtej klasy rangi, kaucya 600 zł.

2) Posada poczmistrza w Baranowie w starostwie tarnobrzeskim z płacą 400 zł. i ryczałtem kancelaryjnym 100 zł., kaucya 400 zł.

3) Posada poczmistrza w Różniatowie w starostwie dolińskiem z płacą 500 zł., ryczałtem kancelaryjnym 120 zł., tudzież ryczałtem za jazdę posłańczą do Krechowic i napowrót 340 zł., kaucya 500 zł.

4) Posada ekspedyenta pocztowego w Boryniczach w starostwie bobreckiem z płacą 300 zł., ryczałtem kancelaryjnym 80 zł. i ryczałtem na usługę 80 zł., kaucya 300 zł.

Podania o te posady należy wnieść do czterech tygodni w c. k. dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów, 29 kwietnia 1881.

(3140 3—3) **Edykt.**

L. 1263. Samborski c. k. sąd obwodowy na rekwizycyę c. k. sądu krajowego Lwowskiego z dnia 6 września 1879 do l. 40533 rozpisuje na rzecz uprzyw. galic. banku hipotecznego we Lwowie celem zaspokojenia tegoż pretensyi resztującej 5939 zł. 40 ct. w. a. z 7/100 od 2go grudnia 1879 i kosztami egzekucyi w kwocie 16 zł. 68 ct. w. a. ponowną publiczną przymusową sprzedaż części dóbr Dzieduszyce małe Dom 77 pag. 427 w Galicyjskiej Tabuli krajowej zapisanych w powiecie Stryjskim położonych własnością masy spadkowej Klementyny z Rudnickich Broniewskiej będących w dwóch terminach a to: 9 czerwca 1881 i dnia 13 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10tej rano, w których to terminach rzeczone dobra niżej ceny wywołania sprzedane nie będą.

Gdyby rzeczone części dóbr w tych terminach przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie zostały, tedy celem ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 15 lipca 1881 godzinę 10 rano z tem oznajmieniem, że wierzyciele hipoteczni niestawający na terminie uważani będą jako przystępujący do większości głosów stawających.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 37770 złr. w. a. zaś wadyum wynosi 10 procent tej sumy.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O czem się chęć kupienia mających oraz wszystkich wierzycieli hipotecznych na rzeczonej własnie części dóbr zahipotekowanych, którymby niniejsza uchwała albo wcale nie, lub w należytym czasie doręczoną nie była, jakoteż i tych, którzyby po dniu 16go grudnia 1880 t. j. po dniu wydania wyciągu hipotecznego do Tabuli krajowej weszli przez ustanowionego dla nich kuratora adw. Dr. Pawlińskiego w Samborze.

Sambor dnia 22 marca 1881.

(3190 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 494. W skutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 25 stycznia 1881 l. 948 odbędzie się dnia 31 maja i dnia 30 czerwca 1881 zawsze o 10 godzinie przed południem w budynku sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 9 w Kuczowicach położonej Seńka Wojtowicza własnej, celem zaspokojenia sumy wekslowej 60 zł. z pn przez Naftalego Karpa wywalczonej.

Cenę wywołania stanowi suma 340 zł.

Wadyum wynosi 34 złr.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rudki dnia 19 marca 1881.

(3224 3—3) **Edykt.**

L. 4720. C. k. sąd powiatowy w Gorlicach podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia sumy 35 zł. z pn. Józefowi i Gertrudzie Piechowiczom od Pawła Bochni się należącej, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie na dniu 7 czerwca i 12 lipca 1881, każdym razem o 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 203 w Bieczu położonej l. wyk. hip. 437 oznaczonej, Pawła Bochni własnej.

Cenę wywołania stanowi suma 1029 zł. 95½ ct. w. a.

Wadyum wynosi 102 zł. 90 ct.

Warunki licytacyjne. wykaz hip. i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice 5 kwietnia 1881.

(3126 3—3) **Edykt.**

L. 17456. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Teklę Mierosławską z życia i miejsca pobytu niewiadomą, i tejże z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych sukcesorów, że wniesiony przeciw niej pozew Adama Pohoreckiego i Mikołaja Kaliksta dw. im Pachniewskiego de praes. 15 kwietnia 1881 l. 17456 o ekstabulacyę ze stanu biernego dóbr Starogrodu sum 5000 złp. i 5000 złp. z większej sumy 15000 złp. tamże, wedle Dom. 237 pag. 76 n. 51 i 52 on. na rzecz Tekli Mierosławskiej hipotekowanych, do postępowania pisemnego zadekretowany i ustanowionemu równocześnie kuratorowi adwokatowi Dr. Janowiczowi doręczony został.

Sąd wzywa przeto niewiadomą z miejsca pobytu pozwaną względnie jej sukcesorów, ażeby ustanowionemu kuratorowi środków obrony w czas dostarczyli, lub innego pełnomocnika sądowi wskazali, szkodliwe bowiem następstwa z zaniechania tego dla nich wyniknąć mogące sobie samym przypisać będą musieli.

Lwów dnia 16 kwietnia 1881.

(3257 3—3) **Edykt.**

L. 4858. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia Feliksa Kirschanek, którego obecne miejsce pobytu nie jest wiadome, że Samuel Izak Heimberg z Drohobycza wytoczył przeciw niemu o zapłacenie sumy wekslowej 138 zł. z pn., tudzież, że ustanowiono dla niego na jego odpowiedzialność i koszta kuratorem adwokata krajowego dra Budzynowskiego, któremu pozew doręczono.

Wzywa się przeto Feliksa Kirszanek, ażeby swoje środki obrony udzielił kuratorowi lub też innego zastępcę zamianował i sądowi oznajmił, inaczej szkodliwe skutki samemu sobie przypisze.

Sambor, 12 kwietnia 1881.

(3251 3—3) **Edykt.**

L. 1215 C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Srula Breind przeciw Piotrowi Rutkowskiemu pto. 30 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 116 w Zamulincach położonej dłużnika Piotra Rutkowskiego własnej, w tusądowym protokole oszacowania z dnia 9 lipca 1879 l. 9748 bliżej opisanej i na 350 złr. w. a. oszacowanej pod następującemi warunkami odbyć się ma.

Licytacya ta odbędzie się w tusądowem zabudowaniu w trzech terminach to jest dnia 2 czerwca, 5 lipca i dnia 9 sierpnia 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem przy których dwóch pierwszych realność powyższa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a przy trzeciem także i poniżej tej ceny może być sprzedaną.

Zakład 35 złr.

Kołomyja dnia 3 marca 1881.

(3268 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6741. W dniach 7 czerwca, 5 lipca i 9 sierpnia 1881, każdym razem przed południem sprzedana będzie w tut. c. k. sądzie powiat. realność pod l. 75 w Zbydniowie położona a Anny Zielińskiej własna na zaspokojenie należytości Zakładu kredytowego ziemskiego w ilości 300 złr. z pn.

Cena wywołania wynosi 800 złr.

Zakład zaś 80 zł. który przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komissyi sądowej złożyć należy.

Warunki licytacyi wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Rozwadow dnia 30 grudnia 1880.

(3266 3—3) **Edykt.**

L. 103. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przedsięweźmie w dniach 1 czerwca i 5 lipca 1881 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 144 w Radymnie położonej ust. Dom. I. pag. 139 n. 2 hær. dłużnika Andrzeja Morenia własnej wedle protokołu z dnia 24 lipca 1873 składającej się z gruntu „Prebenda" 2 morgi i gruntu w łanie miejskim 1½ morga na 1150 zł. oszacowane na rzecz Maryi Sokołowskiej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1150 złr.

Wadyum 115 złr.

Gdyby powyższa realność w pierwszym lub drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedaną nie została na ten wypadek wyznacza sąd termin na dzień 9 sierpnia 1881 dla ułożenia ułatwiających warunków z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O tej licytacyi uwiadamia się strony tudzież wierzycieli, którzyby weszli do tabuli po wydaniu poswiadczenia tabularnego i tych którymby uchwała ta z jakiejkolwiek przeszkody nie mogła być doręczoną i w ogóle wierzycieli niewiadomych z miejsca pobytu i życia powiadamia się przez kuratora p. c. k. notaryusza Alojzego Schneidra w Radymnie i przez edykt w „Gazecie lwowskiej".

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

Radymno 9 kwietnia 1881.

(3265 3—3) **Edykt.**

L. 4839. C. k. sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia ugodzonej kwoty 170 zł. z pn. po prawomocnie przeprowadzonych dwóch pierwszych stopniach egzekucyjnych zezwoli publiczną sprzedaż, ciała hipotecznego l. wyk. hip. 23 w Przemiwółkach położonego, Jana Kręciprocha własnego na rzecz Samuela Kreutzera pod następującemi warunkami:

1. Jako cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 500 zł. w. a.

2. Licytacya odbędzie się w dwóch terminach dnia 19 maja i dnia 21 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

Gdyby na tych dwóch terminach rzeczone ciało hipoteczne za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedanem nie zostało, natenczas wyznacza się na dzień 5 lipca 1881 o godzinie 10 przed południem termin do ułożenia łagodniejszych warunków.

Resztę warunków jakoteż akt oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kulików dnia 11 stycznia 1881.

(3192 3—3) **Edykt.**

L. 5381. C. k. sąd powiatowy w Rudkach rozpisuje celem zaspokojenia należącej się c. k. uprzyw. gal. zakładowi kredytowemu włościańskiemu od Abrahama i Ryfki Linhardów kwoty 122 zł. 36 ct. z pn. przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 94 w Chłopczycach, ciała tabularnego niestanowiącej, która to sprzedaż w dniach 31 maja, 30 czerwca i 2 sierpnia 1881 zawsze o godzinie 10 przed południem w budynku sądowym się odbędzie.

Cena wywołania wynosi 250 zł., a wadyum 25 zł.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie powyższa realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na trzecim także i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Rudki dnia 15 stycznia 1881.

(3228 3—3) L. 2275.

Konkurs.

Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie opróżnioną została posada adjunkta dyrekcyi urzędów pomocniczych w randze IX z płacami systemizowanemi.

Kompetenci wniosą podania do prezydyum sądu wyższego w Krakowie w dniach 14, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków 28 kwietnia 1881

L. 658. (3095 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy w Rawie ogłasza i rozpisuje w celu zaspokojenia sumy 1648 zł. 79 ct. w. a. z procentem po 7 pr. od sta od dnia 23 maja 1877 bieżącym, tudzież kosztów w sumie 22 zł. 82 ct. i 20 zł. 18 ct. w. a. już przyznanych jako też kosztów niniejszego podania, relicytacyę realności tabularnej pod l. 88/66 w Rawie ruskiej położonej, pp. Abrahama i Majera Ehrmanów własnej, na koszta i stratę nabywcy p. Benjamina Hebenstreita w jednym tylko terminie, a to nawet niżej ceny wywołania w ogóle za jakąkolwiekbądź cenę, na rzecz c. k. uprz. galic. Banku hipotecznego na 9 czerwca 1881 10 godzinę rano.

Wadyum wynosi 200 zł. w. a.

Cena wywołania 4000 zł. w. a.

Bliższe warunki, stan tabularny, akt oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Rawa 13 kwietnia 1881.

(3097 3—3) **Edykt.**

L. 651 C. k. sąd powiatowy w Starejsoli uwiadamia, że dla Julianny Chomickiej z miejsca pobytu niewiadomej, kuratorem p. Aleksander Wysocki ze Starejsoli w celu doręczenia tejże zaocznego wyroku drobiazgowego z dnia 24 maja 1880 l. 1981 niemniej w celu dalszego zastępstwa ustanowiony został, wzywając Juliannę Chomicką by swemu kuratorowi udzieliła informacyi, lub innego przed sądem obrała zastępcę.

Starasól dnia 7 kwietnia 1881.

(3109 3—3) **Edykt.**

L. 1024. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Izaka Karpfa w kwocie 300 zł. z pn. odbędzie dnia 23 czerwca, 9 sierpnia, i 13 września 1881, każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności pod l. k. 31 w Dornbachu położonej, na 2050 zł. oszacowanej, Arona i Frymety Walkerów własnej.

Zakład wynosi 205 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk dnia 13 listopada 1880.

(3079 3—3) **Edykt.**

L. 8095. Podaje się do wiadomości, że w dniach 1 czerwca, 1 lipca i 1 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie, celem zaspokojenia pretensyi, Bogumiła Nowaka licytacyjna sprzedaż realności pod l. w. h. 87 w Brzezince dłużnika Jana Grzybka własnej.

Cena wywołania 740 złr. 40 ct.

Wadyum 70 złr.

Protokół opisania i oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim 1 marca 1881.

(3110 3—3) **Edykt.**

L. 11794. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 28 czerwca 1881, o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 40 w Dembnie położonej, na 400 zł. oszacowanej, do spadkobierców Teodora Przewoźnika należącej, na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Lauba w kwocie 80 zł.

Zakład wynosi 40 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk 23 grudnia 1880.

L. 9235. (3156 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

C. k. powiat. Dyrekcya skarbu w Kołomyi ogłasza, że w drodze publicznej konkurencyi jest do nadania hurtowna sprzedaż tytoniu i znaczków stemplowych w Peczeniżynie.

Obrót tytoniu po cenie taryfowej wynosił w ostatnim roku 1880 5 045 zł. 39 ct.
zaś znaczków stemplowych 3.292 „ 67 „
razem . . . 8.338 zł. 6 ct.

Przychód tej hurtownej trafiki wynosił 85 zł. 28 ct.

Zarząd skarbowy zastrzega sobie wybór między oferentami, uwzględniając jednak najkorzystniejsze warunki dla skarbu.

Pisemne oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum w kwocie 80 zł., można wnieść najdalej do 29 maja 1881 do 2 godziny po południu do naczelnika c. k. powiat. dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

Bliższe warunki mogą być przejrzane w c. k. powiat. dyrekcyi skarbu w Kołomyi i we c. k. nadzorach straży skarbu okręgu skarbowego Kołomyjskiego.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu.

Kołomyja dnia 26 kwietnia 1881.

(3145 3—3) **Edykt.**

L 3309. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany cywilny w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej w kwocie 148 złr. 08 ct i 200 złr. w. a. względnie niespłaconej jeszcze sumy 300 zł. i 200 zł. odbędzie się na rzecz dyrekcyi c. k. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w tutejszym sądzie w trzech terminach tj. dnia 1 czerwca, 6 lipca i 11 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana egzekucyjna licytacya 2/6 części realności leżącej masy spadkowej po ś.p. Franciszku Rychliku własnej pod l. k. 20 w Bibiczach położonej.

Cena wywołania wynosi 700 zł, a wadyum 10 pr.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Kraków 29 marca 1881.

(3294) **Obwieszczenie.**

L. 2059. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie podaje do wiadomości, że wpisuje się na dniu dzisiejszym do rejestru handlowego firm pojedynczych handel towarami bławatnemi i suknem pod firmą Hersz Tenzer w Strzyżowie prowadzony.

Rzeszów 14 kwietnia 1881.

(3177 3—3) **Edykt.**

L. 4502. Prokop Moroza z Tartakowa uznano za marnotrawcę, ustanawiając dlań kuratorem Maksyma Zabłockiego z Tartakowa.

C. k. sąd powiatowy.

Sokal dnia 11 kwietnia 1881.

(3313) **Ogłoszenie.**

L. 16618. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze Towarzystw zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie" stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, dnia 10go kwietnia 1881 uwidoczniono, że na walnem zgromadzeniu tegoż Towarzystwa, dnia 6go marca 1881 odbytem, Dr. Alfred Zgórski ponownie na kadencyę wyborczą od dnia 5 kwietnia 1881 do dnia 5 kwietnia 1884 na Dyrektora Towarzystwa w myśl §§. 4 & 48 ust. 1 statutu wybrany i zatwierdzony został.

Lwów dnia 16 kwietnia 1881.

(3284 2—3) **Edykt.**

L. 3410. Uchwałą sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 26 marca 1881 l. 3679 uznany został Jan Ciepliński z Kupienina marnotrawcą; kuratora dodano mu w osobie Józefa Robaka z Wólki Swiebodzkiej.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa dnia 25 kwietnia 1881.

(3196 2—3) **Edykt.**

L. 2123. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi uwiadamia nieznanych spadkobierców ś. p. Mirosława Nikorowicza, że ks. Julian Nikorowicz pod dniem 3 marca 1881 do l. 2122 prośbę o zaintabulowanie go na podstawie dekretu dziedzictwa c. k. sądu powiatowego w Gwoździcu z dnia 13 lipca 1862 l. 801 po Juliannie z Stawnickich Nikorowiczowej wydanego, za właściciela jednej czwartej części realności pod l. top. 2232 i 2244 w Kołomyi położonej, wedle Dom. Tom II pag 577 n. 2 haer Julianny Nikorowiczowej własnej wniósł i że uchwałą z dnia 10 marca 1881 l. 2122 żądanin temu zadosyć uczyniono, a dla masy leżącej Mirosława Nikorowicza kuratora w osobie adwokata Dra Zakrzewskiego w Kołomyi ustanowiono, i temuż dotyczącą uchwałę tabularną doręczono.

Kołomyja, dnia 10 marca 1881.

(3289 2—3) **Edykt.**

L. 1945. C. k. sąd obwodowy zawiadamia wierzycieli mas rozbiorowych Izaka Zeislera, Eisiga Werthamera i Chaima Greifa, że w miejsce c. k. radcy sądu krajowego Juliana Bochyńskiego komisarzem konkursowym tychże mas c. k. radca sądu krajowego p. Józef Doboszyński mianowanym został.

Kołomyja 3 marca 1881.

(3298 2—3) **Edykt.**

L. 1478. Tarnowski sąd powiatowy miej. deleg. oznajmia publicznie, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 350 zł. względnie niespłaconej reszty 158 zł. 77 ct. w. a. odbędzie się na rzecz krakowskiego galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w tutejszym sądzie w 3 terminach dnia 7 czerwca, 7 lipca, i 8 sierpnia 1881, o godz. 10 przed południem, egzekucyjna licytacya realności dłużnika Józefa Bryga w Woli rzędzińskiej położonej.

Cena wywołania stanowi 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych są do przejrzenia w tut. registraturze.

Tarnów dnia 4 kwietnia 1881.

(3273 2—3) **Edykt.**

L. 17248. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niniejszem nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Kazimierza Dendora, że Majer Wolf Czopp wniósł przeciw nim pozew pod dniem 14 kwietnia 1881 l. 17248 o wykreślenie ze stanu biernego realności l. $520^{3}/_{4}$ ciążących tamże wedle dom 20 pag. 119 n. 4 on i dom. 57 pag. 150 n. 26 on. ustęp. 7 sum 1000 złr. pols. i 500 złr. pols. czyli 360 złr. w. w. a. z pn.

Ustanawiając dla pozwanych kuratora w osobie p. adw. Dr. Majewskiego z zastępstwem p. adw. Dr. Skowrońskiego, z którym niniejsza sprawa według ustawy sądowej przeprowadzoną będzie, wzywa się zapozwanych, aby osobiście w sądzie tutejszym się zgłosili, lub ustanowionemu zastępcy potrzebne wskazówki udzielili, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli

Lwów 23 kwietnia 1881.

(3280 2—3) **Konkurs.**

L. 4060/716 na cztery posady sekwestratorów podatkowych za dziennem wynagrodzeniem 3 złr. w. a. w czasie rzeczywistych czynności prócz stosownego milowego.

Ubiegający się winni wnieść do tutejszego c. k. Starostwa własnoręcznie pisane podania w przeciągu 14 dni i dołączyć:

1) metrykę chrztu,
2) świadectwo szkolne,
3) świadectwo moralności i
4) świadectwo pełnionych dotychczas obowiązków szczególnie w służbie podatkowej.

Ci co mogą złożyć kaucyę do 400 złr. będą mieli pierwszeństwo.

Śniatyn 29 kwietnia 1881.

C. k. Starostwo.

(3200 2—3) **Edykt.**

L 4905. C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w sumach 1940 zł. $7^{1}/_{2}$ ct. i 13858 złr. 25 ct. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu tutejszego c. k. sądu obwodowego licytacya części dóbr Kulczyce, Witezyzna, Mobyłowszczyzna i Tarabanowszczyzna w jednym terminie dnia 23 czerwca 1881 o godzinie 10 rano pod warunkami:

Cenę wywołania stanowi suma 32592 złr. zaś wadym 3259 złr. 20 ct.

Dobra te sprzedane będą na tym jednym terminie i niżej ceny wywołania, jednakowoż nie niżej kwoty 23000 złr.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających i wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyę rozpisująca albo w cale nie albo w należytym czasie doręczoną nie została i tych którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 1 lipca 1880, jakiekolwiek prawa zapomocą Tabuli krajowej nabyli przez edykt i do rąk kuratora Dr. Leona Witza w Samborze.

Sambor 12 kwietnia 1881.

(3205 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2018. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, przeciw Stefanowi Mykuszowi a względnie tegoż spadkobiercom Maryśce Ulmann Piotrowi, Iwanowi, Hryńkowi i Ksenice Mykuszom o zapłacenie 200 złr. w. a. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 27 w Pietniczanach położonego nietabularnego egzekutów własnego w zabudowaniu tutejszego sądu w trzech terminach t. j. 9 czerwca 21 lipca i 25 sierpnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że cenę wywołania stanowi wypośrodkowana cena szacunkowa 820 złr. w. a. poręczne 82 złr. w. a., że na pierwszych dwóch terminach gospodarstwo to sprzedane będzie li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej, jako też że dla wierzycieli którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 27 maja 1874 jako dniu zastawniczego opisania gospodarstwa prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie pana Teofila Waydowskiego c. k. notaryusza ustanowionym został.

W inne warunki w tutejszosądowej registraturze wglądąć a o szczegółach należytościach rządowych w c. k. urzędzie poborowym w Bóbrce wiadomść powziąć można

Z c. k. sądu powiatowego.

W Bóbrce dnia 24 marca 1881.

(3234 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 505. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do wiadomości, że w terminie dnia 9 czerwca 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tusądowem zabudowaniu publiczna sprzedaż części realności pod Nr. 5/259 m. w Stryju położonej wedle Dom. III. pars. II. pag. 93 n. haer. 4 Abrahama Hauptmana własnych na rzecz Benjamina Hirschkorna pto. 113 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 541 złr.

Zakład 26 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Stryj dnia 21 stycznia 1881.

(3334 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3596. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 31 maja, 4 lipca i 8 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 zrana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. C. 41 w Jatcie położonej stanowiącej ciało hip. wykazem lp. 84 dla gminy Jata objęte.

Zakład wynosi 50 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko, 27 kwietnia 1881.

(3218 2—3) L. 19182.

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania posady administratora majątku nieruchomego fundacyi śp. Antoniego Dydyńskiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Majątek powyższy składa się z dóbr ziemskich Godowa z przyległościami, położonych w powiecie rzeszowskim, tudzież z realności pod l. 97 w Strzyżowie, a obowiązkiem administratora będzie, pod kierownictwem i nadzorem kuratora fundacyi śp. pamięci Dydyńskiego, prowadzić zwykły zarząd rzeczonego majątku, czuwać nad całością onego, względem dóbr Godowy wykonywać wszystkie obowiązki przełożonego obszaru dworskiego i w ogóle starać się o dobro i pomyślność majątku, powierzonego swej administracyi.

Z posadą tą połączona jest stała płaca rocznych 800 zł., bezpłatne pomieszkanie z opałem, ryczałt na kancelaryę rocznych 20 zł. w. a., a w szczególnych wypadkach inne jeszcze korzyści.

Posada ta nie jest stałą, administrator jednak, któryby przez dłuższy czas obowiązki swoje pełnił należycie i w skutek tego stał się do dalszej służby niezdolnym, może otrzymać odpowiednie zaopatrzenie.

Do posady administratora mają pierwszeństwo (w razie równego uzdolnienia) kandydaci z rodu fundatora śp. Antoniego Dydyńskiego.

Chcący się ubiegać o tę posadę winni wnieść swe podania do Wydziału krajowego najdalej do końca czerwca r. b. i wykazać swój wiek, ogólne i szczegółowe uzdolnienie, dotychczasowy przebieg życia i rodzaj zatrudnienia nakoniec swoje stosunki majątkowe i rodzinne

Wszystkie powyższe szczegóły należy odpowiednio udowodnić. Kandydaci należący do rodziny fundatora winni również tę własność swoją odpowiednio wykazać.

Z Wydziału krajowego.

Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, 26 kwietnia 1881.

(3227 2—3) **Edykt.**

L. 16814. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich posiadaczy 5 prc. listów zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego Ser. III. Nr. 4957, 4958 i 4959 po 1000 zł. wydane pod dniem 1go stycznia 1872 z kuponami, z których pierwsze płatne są 31 grudnia 1880 ostatnie zaś 31 grudnia 1881, aby w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni swe prawa względem opisanych listów do sądu zgłosili, inaczej po upływie tego terminu powyżej opisane listy zastawne galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego za amortyzowane uznane zostaną.

Lwów dnia 16 kwietnia 1881.

(3211 2—3) **Edykt.**

L. 1419 C. k. sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców ś. p. Karola Neupert, iż na rzecz tegoż masy spadkowej zalega w tusądowym depozycie gotówka w kwocie 9 zł. 73 $^{1}/_{2}$ ct. w. a. i wzywa ich, by w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni prawa swe do spadku tego wylegitymowali, ileże po upływie bezskutecznym tego terminu, lub gdyby praw swych należycie wykazać nie byli w stanie, depozyt ten jako przepadły na rzecz Wysokiego skarbu uznany i c. k kasie państwowej oddanym będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Ustrzyki dolne 22 kwietnia 1881.

(3255 2—3) **Edykt.**

L. 1581. W skutek polecenia c. k. sądu krajowego wyższego c. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowej karty hipotecznej dla przymiaru pola górniczego Berta II w gminie Dąbrowa powiatu Chrzanowskiego w Wielkiem Księstwie Krakowskiem między polami górniczemi „Berta II“ i „Fryderyk“ położonego obejmującego we formie nieumiarowego sześciboku 251 462 kwadratowych metrów za księgę górniczą poczynając od dnia 20 listopada 1880 uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądnąć w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, jak również że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą górniczą objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyższej karty hipotecznej c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przy otwarciu tej nowej karty hipotecznej nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała:

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tej nowej księgi hipotecznej nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tę księgę lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 30 września 1881, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej w miejsce której nowa księga hipoteczna wstępuje było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków dnia 22 marca 1881.

(3232 2—3) **Edykt.**

L. 1867. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że Wasyl Turega z Koniuchowa za marnotrawcę uznanym został.

Kuratorem ustanowiony Iwan Pałanyczka z Koniuchowa.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj dnia 25 lutego 1881.

(3193 2—3) **Edykt.**

L. 4595. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy resztującej 89 złr. 92 ct. w. a. z przynależytościami na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 64 w Borówny położonego, dłużnika Piotra Nakielnego własnego, wykazem tabularnym l. 64 objętej a na 300 złr. w. a. oszacowanego w trzech terminach, a to: dnia 8go czerwca, dnia 13 lipca i dnia 17 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym.

Wadyum wynosi 30 złr.

Wiśnicz dnia 20 lutego 1881.

(3253 2—3) **Edykt.**

L. 4596. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia resztujących sum 76 zł. i 100 zł. w. a. z przynależytościami na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 40 w Pogwizdowie położonej, dłużnika Kaspra Babicza własnej, wykazem hipotecznym l. 40 objętej, a na 1151 zł. 46 ct w. a. oszacowanej, w trzech terminach a to: dnia 15 czerwca, dnia 20 lipca, dnia 24 sierpnia 1881, r. każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym.

Wadyum wynosi 100 zł w. a.

Wiśnicz dnia 20 lutego 1881.

(3340 1—3) **Edykt.**

L. 1385. W tutejszym sądzie na zaspokojenie wierzytelności Michała Lityńskiego w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się na dniu 11 sierpnia 1881 o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności Herscha Dornstraucha w Bykowie pod l. k 55 st./66 n. położonej.

Cena wywołania 470 zł.

Wadyum 10 od sta.

Dalsze warunki i akta w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Łąka 4 kwietnia 1881.

3150 3—3) **Edykt.**

L. 5736. W dniach 29 kwietnia i 31 maja 1881 odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż gruntu Jana Waldmana własnego w Peczeniżynie pod l. k. 19 położonego na zaspokojenie kwoty 75 złr. z pn. na rzecz Israela Kahana.

Jeżeliby przy powyższych terminach cena szacunkowa uzyskaną być nie mogła, to celem ułożenia łatwiejszych warunków wyznacza się termin na 10 czerwca 1881 o 8 godzinie rano.

Cena szacunkowa 150 złr.

Zakład 15 złr.

Bliższe warunki mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Peczeniżyn 21 sierpnia 1880.

(3141 3—3) **Edykt.**

L. 2151. Samborski c. k. sąd obwodowy rozpisuje na rzecz c. k. uprzyw. galic. banku hipotecznego we Lwowie w celu zaspokojenia należącej się galic. akcyjnemu bankowi hipotecznemu pretensyi resztującej 34645 zł. 94 ct. z odsetkami po 7/100 od dnia 27 czerwca 1878 bieżącemi i kosztami tego podania w kwocie 23 zł. 9 ct w. a., ponowną przymusową w drodze publicznej licytacyi uskutecznić się mającą sprzedaż części dóbr Balicze zarzeczne czyli podgórne, w powiecie Żydaczowskim położonych, wedle dom. 55 pag. 232 n. 24 haer. i dom. 177 pag. 238 n. 31 haer. masy spadkowej Klementyny z Radnickich Broniewskiej własnych, która to sprzedaż odbędzie się w sądzie tutejszym w trzech terminach, a to: dnia 9 czerwca, dnia 13 lipca i dnia 24 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Na tych terminach sprzedane będą te dobra tylko za lub wyżej ceny wywołania 141.810 zł

Gdyby zaś przynajmiej zacenę wywołania nie były sprzedane, na tenczas w celu ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 26 sierpnia 1881 o godzinie 10 rano, z tem oznajmieniem, że wierzyciele niestawający na tym terminie. będą uważani jako przystępujący do głosów wierzycieli stawających.

Wadyum wynosi 10 pr. sumy wywołania.

O czem się chęć kupienia mających uwiadamia oraz wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 22 stycznia 1881 tj po dniu wydania wyciągu tabularnego nabyli prawa zastawu na częściach dóbr Balicze zarzeczne czyli podgórne, jakoteż którymby uchwała licytacyjna lub też później zapaść mające uchwały doręczone być nie mogły na ręce kuratora, którego sąd tymże postanawia w osobie p. Dr. Budzynowskiego w Samborze z tą uwagą, że sąd temuż postanowił także zastępcę Dr. Witza w Samborze zamieszkałego.

Sambor 31 marca 1881.

(3297) **Obwieszczenie.**

L. 3250. C k. sąd obwodowy jako sąd handlowy w Tarnowie zawiadamia, iż dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Beinisch Neumark“ dzierżycielem tej firmy jest Beinisch Neumark prowadzący handel solą w Tarnowie i który tę firmę „Beinisch Neumark“ podpisywać będzie.

W Tarnowie dnia 31 marca 1881.

(3374 1—3) L. 19813.

Edykt.

Ces. kr. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. pp. położony majątek Józefa Mahla kupca we Lwowie przy ulicy Rzeźnickiej l. 11.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu Kamińskiemu c. k. radcy sądu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana Dra Tilla adw. wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do utwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 18 maja 1881 o godzinie 4 po południu w sali rozpraw ustnych.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 30go czerwca 1881 i podać ją na terminie na dzień 5go lipca 1881 o godzinie 4 po południu w biurze N. 8 wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 2 maja 1881.

(3346 1—3) **Edykt.**

L. 855. C. k. sąd powiatowy w Brodach niniejszem wiadomo czyni, że na zaspokojenie sumy 14 złr. 60 ct. z pn. przedsięweźmie na rzecz Schaindli Freiman egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 260 w Leszniowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej Ilka Zyczkowskiego własnej a w protokole de pras 18go grudnia 1880 l. 13642 egzekucyjnie oszacowanej w drodze publicznej licytacyi w trzech terminach t. j. 31 maja 14 czerwca i 5 lipca 1881 każdym razem o 10tej godzinie rano a to na pierwszych 2 terminach tylko, za i wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi 90 złr.

Wadyum 9 złr.

Akta opisania i oszacowania t-j realności i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Brody 7 lutego 1881.

(3367 1—3) **Edykt.**

L. 914. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galic. Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie przeciw Danyłowi Choda pto. 200 złr. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. k. 537/344 w Złotnikach w dniach 20 maja 1881 21 czerwca i 20 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk dnia 8 marca 1881.

(3365 1—3) **Edykt.**

L. 912. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galic. Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie przeciw Ilkowi i Wasylowi Jarynowskiemu pto. 200 złr. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. k. 30 i 116 w Rosochowaczu w dniach 20 maja, 20 czerwca i 19 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 800 złr.

Wadyum 80 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk dnia 8 marca 1881.

(3375 1—3) **Edykt.**

L. 16561. C. k. sąd krajowy ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Dr. Maryana Warteresiewicza 16000 zł. z pn. odbędzie się dnia 9 czerwca i dnia 14 lipca 1881 każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya do Karola Bratkowskiego, wedle dom 233 pag. 101 n. 1 haar. należącej realności we Lwowie pod l. 660¾ położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 30627 zł. lub za takową sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 3062 zł. złożoną być ma, akt szacunkowy i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 25 stycznia 1881 rzeczowe prawa na wspomnionej realności nabyli, lub którymby uchwały niniejszej sprawy się tyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. Dr. Rogalski kuratorem, a jego zastępcą adwokat Dr. Skowroński mianowany został.

Lwów dnia 16 kwietnia 1881.

(3368 1—3) **Edykt.**

L. 913. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Kiryle Strochmańczukowi pto. 150 zł. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. k. 8 w Rosochowaczu w dniach 20 maja, 20 czerwca i 21 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk dnia 8 marca 1881.

(3366 1—3) **Edykt.**

L. 911. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galic. Zakładu kred. ziemskiego w Krakowie przeciw Mykiecie, Zofii i Pawłowi Dochwatom pto. 300 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. k. 148 w Bordanowie, w dniach 20 maja, 20 czerwca i 19 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk dnia 8 marca 1881.

(3363 1—3) **Edykt.**

L. 915. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Antoniemu Łużnemu pto. 100 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. k. 29 w Borkonowie, w dniach 20 maja, 20 czerwca i 20 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk dnia 8 marca 1881.

(3364 1—3) **Edykt.**

L. 917. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Józefowi Rakowskiemu pto. 200 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną licytację realności włościańskiej pod l. k. 52 w Hajworonce położonej wyk. hip. 235 objętej, w dniach 20 maja, 20 czerwca i 18 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk dnia 8 marca 1881.

(3360 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 106. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności w Posadzie jaśliskiej pod lk. 125 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużniczki Pelagii Kostycz własnej, celem ściągnięcia przez Bazylego Rudawskiego ugodzonej sumy 140 zł. a. w. z pn. w dniach 9 maja, 20 czerwca i 25 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tusądowym.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 1100 zł. a. w.

Zakład zaś 10 prc. takowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów, 25 lutego 1881.

(3359 1—3) **Edykt.**

L. 352. W dniach 24 maja, 28 czerwca i 26 lipca 1881 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego przymusowa sprzedaż realności pod nr. 44 w Woli wadowskiej położonej, Marcina i Apolonii Zielińskich własnej za kwotę 147 zł.

Cena szacunkowa wynosi 300 zł.

Wadyum 30 zł.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, 5 marca 1881.

(3357 1—3) **Edykt.**

L. 255. W dniach 24 maja, 28 czerwca i 26 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w sądzie tutejszym celem ściągnięcia wierzytelności banku gal. dla handlu i przemysłu w Krakowie w kwocie 135 zł. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 11 w Woli wadowickiej, ciała tabularnego niestanowiącej, własnością Marcina Nikodema będącej.

Cena szacunkowa wynosi 390 zł.

Wadyum 39 zł.

Protokół zastawniczego opisania, oszacowania, tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, 4 lutego 1881.

(3358 1—3) **Edykt.**

L. 641. W dniach 24 maja, 28 czerwca i 26 lipca 1881 o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie na rzecz Ignacego Zdziarskiego prawonabywcy Pawła Tameckiego przymusowa sprzedaż realności pod nk. 317 w Radomyślu Jędrzeja Onory własnej względem kwoty 293 zł.

Cena szacunkowa wynosi 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądać w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, 6 marca 1881.

(3356 1—3) **Edykt.**

L. 350. W dniach 24 maja, 28 czerwca i 26 lipca 1881 o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przymusowa sprzedaż realności pod nr. 45 6 w Wampierzowie Wojciecha Kuliga własnej względem kwoty 137 zł. 27 ct.

Cena szacunkowa wynosi 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądać w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, 5 marca 1881.

(3355 1—3) **Edykt.**

L. 1155. W dniach 24 maja, 28 czerwca i 26 lipca 1881 o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przymusowa sprzedaż realności pod nr. 97 w Wampierzowie, Marcina Guły własnej, względem kwoty 50 zł.

Cena szacunkowa 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądać w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, 8 marca 1881.

(3354 1—3) **Edykt.**

L. 6153. W dniach 27 maja, 27 czerwca i 2 sierpnia 1881 każdym razem o 10 godz. przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Nikiefora Tymofijów własnej w Myszynie pod lk. 227 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Abrahama Gref w kwocie 49 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 60 zł.

Zakład 6 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 4 września 1881.

(3332 1—3) **Edykt.**

L. 2227. C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza, że w dniach 18 maja, 23 czerwca i 18 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 796 w Kutach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Herzla Feldhamera własnej, na zaspokojenie pretensyi Seliga Tilingera w kwocie 35 zł. a. w. z pn., która to realność przy pierwszym i drugim terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej 200 zł. a. w., przy trzecim zaś i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania, niemniej resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuty, 26 kwietnia 1880.

(3349 1—3) **Edykt.**

L. 12897. C. k. sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, że celem ściągnięcia sumy 1424 zł. z 4 prc. odsetkami od 25 kwietnia 1862 kosztami egzekucyi w kwotach 17 zł. 11 ct.. 31 zł. 22 ct, tudzież obecnie przyznanemi 7 zł. w. a. na rzecz hr. Antoniego Gołejewskiego odbędzie się w sądzie tut. w dniach 27 maja i 7 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 9 rano ⅔ części realności pod lk. 349 w Kałuszu położonej, własność dłużnika Izaka Spatza, a względnie tegoż spadkowej masy jak dom I. pag. 349 on. stanowiących na powyższych terminach sprzedać się mające ⅔ części tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedane zostaną.

W razie gdyby powyższe ⅔ części wspomnionej realności na powyższych terminach sprzedane nie zostały, natedy wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków w sądzie tut. termin na dzień 21 czerwca 1881 o godz. 9 rano, na który wszystkich wierzycieli hipotecznych z tem się zawzywa, że w razie niejawienia się uważani będą za przystępujący do żądania większości obecnych.

Cena wywołania wynosi kwotę 2083 zł.

Wadyum zaś 208 zł. 31 ct. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż i akt oszacowania można w t. s. registraturze przeglądać.

Kałusz, 31 grudnia 1880.

(3303 1—3) **Edykt.**

L. 1386. W tutejszym sądzie na zaspokojenie wierzytelności Michała Lityńskiego w kwocie 25 zł. 20 ct. z pn. odbędzie się na dniu 10 sierpnia 1881 o 10 godz. przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lk. 16 n. 36 st. i ogrodu l. rep. 48 top. 66 w Ortynicach położonej, do masy spadkowej ś. p. Jana Bandrowskiego należącej.

Cena wywołania 96 zł.

Wadyum 10 od sta.

Dalsze warunki i akta w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Łąka, 4 kwietnia 1881.

(3348) **Ogłoszenie.**

L. 1880. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Kamionka wielka w dniu 17 maja 1881 o 9 godz. rano rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw uzna za stosowne.

Grybów, 4 maja 1881.

(3370) **Ogłoszenie.**

L. 2474. Ze strony komisyi dla zakładania ksiąg hipotecznych z c. k. sądu powiatowego w Zborowie wydzielonej, wyznacza się do rozpoczęcia dochodzeń miejscowych w celu założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Kalne termin na dzień 22 maja 1881 o godzinie 9 przed południem, na którym każdy, kto ma interes w zbadaniu stosunków posiadania, zgłosić się i wszystko, cokolwiek dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna, przytoczyć może.

C. k. sąd powiatowy.

Zborów dnia 2 maja 1881.

(3369) **Ogłoszenie.**

L. 2472. Ze strony komisyi dla zakładania ksiąg hipotecznych, z c. k. sądu powiatowego w Zborowie wydzielonej, wyznacza się do rozpoczęcia dochodzeń miejscowych, w celu założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Machnowce, termin na dzień 19 maja 1881 o godzinie 9 przed południem, na którym każdy, kto ma interes w zbadaniu stosunków posiadania zgłosić się i wszystko, cokolwiek dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna, przedłożyć może.

C. k. sąd powiatowy.

Zborów dnia 2 maja 1881.

(3371) **Ogłoszenie.**

L. 2473. Ze strony komisyi dla zakładania ksiąg hipotecznych, z c. k. sądu powiatowego w Zborowie wydzielonej, wyznacza się do rozpoczęcia dochodzeń miejscowych w celu założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Bubczany termin na dzień 16 maja 1881 o godzinie 9 przed południem, na którym każdy, kto ma interes w zbadaniu stosunków posiadania, zgłosić się i wszystko, cokolwiek dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna, przytoczyć może.

C. k. sąd powiatowy.

Zborów dnia 2 maja 1881.

(3344) **Obwieszczenie.**

L. 265. C. k. Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Samborze zawiadamia, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Czyszki złożone zostały w tutejszym c. k. sądzie powiatowym miejsko delegowanym do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnoszone być mogą ustnie lub piśmennie przed komisyą hipoteczną w Samborze do dnia 19 maja 1881, w którym to dniu w razie wniesienia uzasadnionych zarzutów dalsze dochodzenia przeprowadzone zostaną.

Sambor dnia 2 maja 1881.

(3343) **Obwieszczenie.**

L. 146. C. k. Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego podaje do powszechnej wiadomości, że dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Zwór na dniu 11 maja 1881 rozpoczęte.

Ktokolwiek ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może stanąć i wszystko przytoczyć, co do wyjaśnienia i obrony swych praw za stosowne uzna.

Sambor dnia 3 maja 1881.

(3347) **Ogłoszenie.**

L. 1874. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż złożyła w sądzie powiatowym w Grybowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy Mszalnica.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub piśmennie w sądzie powiatowym lub przed komisyą hipoteczną do dnia 21 maja 1881, na którym dalsze dochodzenia miejscowe przeprowadzone będą.

Grybów 4 maja 1881.

L. 2000. Obwieszczenie. (3295)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie podaje do wiadomości, że wpisuje się na dniu dzisiejszym do rejestru handlowego firm pojedynczych handel wapnem i dzierżawa propinacyi pod firmą Wolf Wallach w Czudcu pow. Strzyżów prowadzony.

Rzeszów 14 kwietnia 1881.

(3168) **Obwieszczenie.**

L. 1940. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie podaje do wiadomości, że wpisuje się na dniu dzisiejszym do rejestru handlowego firm pojedynczych handel zbożem pod firmą „Jakób Schlager" w Rzeszowie prowadzony.

Rzeszów 14 kwietnia 1881.

Doniesienia prywatne.

KSIĘGARNIA
J. M. HIMMELBLAUA
w Krakowie poleca:
GELLERA
Oesterreichische Justizgesetze
w ory. oprawie 6 zł. 80 ct.

Jestto zbiór ustaw w 1 tomie w formacie kieszonk. i zawiera: kodeks i procedurę cywilną, kodeks i procedurę karną, ustawę handl. wekslową, ust. zasadn. etc. jednem słowem całe ustawodawstwo aust. uzupełnione późniejszemi rozporządz. objaśn judykaturą trybunału najwyższ. — Za nadesłaniem należytości posyła franko. (3377)

Doniesienie.



Powróciwszy z zagranicy, zaopatrzyłem mój skład w nailepsze

fortepiany

które z najpierwszych fabryk osobiście wybrałem i po **najumiarkowańszych cenach sprzedaję** z gwarancyą na lat 10. (2236 13—20)

JAN BALKO
ul. Karola Ludwika liczba 7.

BOLESŁAW
DŁUGOSZOWSKI
inżynier cywilny z upoważ. rząd.
w Dolinie,
stacya kolei Arcyks. Albrechta,

przyjmuje i wykonuje wszelkie roboty techniczne i przedsiębiorcze na swój własny lub interesowanych rachunek.

Przyjmuje wykonanie wszelkich robót na cemencie lub z cementu pod gwarancyą.

Poleca
CEMENT KRAJOWY
(Portland)
swego wyrobu, nieustępujący w dobroci cementom zagranicznym a znacznie od takowych tańszy.

Udziela bezpłatnie szczegółowych informacyj wszechstronnego zastosowania i użycia cementu.

Wszelkie zamówienia miejscowe i zamiejscowe wykonuje najstaranniej.

ADRESOWAĆ: **B. DŁUGOSZOWSKI Dolina.**

SKŁAD CEMENTU dla **Lwowa**:
u JANA SCHUMANA plac Maryacki l. 9. (2406 7—10)

Przewyborne
przez „Sues" sprowadzane
Herbaty chińskie

a mianowicie:

		Cena za 1/2 kilo
Nr. 1.	**Taszu.** żółtokwiatowa aromat . . .	zł. 4·40
Nr. 2.	**Juntojczan,** białokwiatowa arom.	zł. 3·60
Nr. 3.	**Nandzyn,** czarna aromatyczna	zł. 3·—
Nr. 4.	**Souchong,** „ mało narkot.	zł. 2·50
Nr. 5.	**Congo,** czarna familijna .	zł. 1·80
Nr. 6.	**Wysiewki** z herbaty . .	zł. 1·20
Nr. 7	„ z najlepszych herbat	zł. 1·50

Kawa po tanich starych cenach, (2114 28—?)

najtaniej w handlu
St. Markiewicza
we Lwowie, w Rynku l. 42.

Wydarty z paszczy śmierci.



W małem mieście, Shawforth koło Rochdale, żył człowiek, który się zatrudniał kopaniem szybów w kopalniach powiatów górskich. Był nadzwyczaj silny i znosił największe trudy, a nie poprzestawszy na tem, spróbował jak większa część ludzi tego rodzaju opatrzności, oddając się jeszcze więcej natężającej pracy przenoszącej siły ludzkie.

Przed dwoma laty stał się człowiek ten ofiarą słabości, która zupełnie zniszczyła jego konstytucyę. Ufając dotąd swojej sile i zdolny znieść wszelkie trudy w celu utrzymania swej rodziny, zobaczył się teraz ogołoconym z wszelkich środków utrzymania, a nieznaczne oszczędności, owoce swej pracy niknęły stopniowo w usiłowaniu, by odwrócić nędzę, która mu zagrażała. Jedna zawikłana słabość towarzyszyła drugiej, aż nareszcie przyjaciel nasz stał się zupełnym niedołęgą i to tak dalece, że zaledwie przez pokój przewlec się mógł; cierpiał bowiem tak mocno na astmę i reumatyzm, że biedny człowiek tylko z największem natężeniem odetchnąć mógł.

Będąc za ambitnym, aby żebrać a przyciśnięty największym niedostatkiem, starał się by cokolwiek zarobić i uchronić siebie i swą rodzinę od śmierci głodowej. Otrzymał więc od kilku łaskawych przyjaciół lekką robotę, (którą się obecnie zajmują młode dziewczęta). Jakkolwiek robota ta była lekką, to jednak musiał ją ten niegdyś tak silny mężczyzna li tylko z nieudolności swej w największej rozpaczy porzucić. Mniej trudnem było dlań postarać się o żywność, niż strawić takową, ponieważ organa trawienia były uszkodzone i prawdopodobnie bez nadziei zupełnie nadwerężone. Boleści żołądka były nie do opisania, a lekarze nie byli w stanie uwolnić go od cierpień. W tym rozpaczliwym stanie przesłali mu troskliwi przyjaciele małą broszurkę, która wychwalała dobre przymioty ekstraktu „Shaker" wyleczającego dyspepsyę i podobne cierpienia. Również jako tonący czepia się źdźbła, tak samo pochwycił chory człowiek za powyższy środek. Każdy zechce uwierzyć, że w tym czasie równał się pacyent szkieletowi. Przez używanie ekstraktu Shäker powrócił do zdrowia i sił i wydarty został z paszczy śmierci. Reumatyzm i astma, skutki zupełnie zniszczonych organów trawienia, ustały szybko, aby więcej nie powrócić a po upływie kilku miesięcy, był człowiek ten w stanie poświęcić się swemu zawodowi i podjąć się znów ciężkiej pracy. Pracował więc odtąd bez przerwy dzień w dzień, a od czasu jego wyzdrowienia upłynął już więcej jak rok.

Każdy przyzna więc, że była to nadzwyczaj cudowna kuracya i to taka, której prawdziwość udowodnioną być może, ponieważ poczmistrz lub inny poważny człowiek w Shawforth potwierdzi prawdziwość przytoczonych powyżej szczegółów. Dotyczący człowiek nazywa się Tomasz Briggs w Peel Terrace, Shawforth koło Rochdale w Anglii.

Nie jest to jednak jedyny wypadek, gdyż ten sam ekstrakt osiągnął najcudowniejsze skutki, a jeźli czytelnicy życzą sobie dowody skuteczności, natenczas zechcą mię zawezwać pisemnie, a prześlę im sto innych, które tak samo wykażą wartość ekstraktu Shäker.

Blisko milion (1,000.000) flaszek tego lekarstwa sprzedano w ciągu zeszłego lata 1880 w Wielkiej Brytanii, bez żadnych prawie anonsów, a znaczną tę sprzedaż zawdzięczyć należy głównie poleceniom ze strony osób, które z użycia tego lekarstwa należycie korzystały i o faktach tych zawiadomiły z wdzięczności przyjaciół swych i innych. Takiego olbrzymiego odbytu nie uzyskało żadne lekarstwo w żadnym kraju w tak krótkim czasie od zaprowadzenia, a z tego nie można nic innego wyprowadzić jak tylko przekonanie, że lekarstwo to posiada rzeczywistą skuteczność.

Cena flaszki **1 zł. 25 ct.**

Skład: **we Lwowie**: Piotr Mikolasch K. Krzyżanowski. Zygm. Rucker: **w Drohobyczu**: Lud. Dobrzyniecki; **w Podwołoczyskach**: D. Schneider.

Właściciel **A. J. White** w Frankfurcie nad M.

(3061 1—6)

we Lwowie

Wielki wybór
Konfekcyi dla dam
podług najnowszych modeli
po stałych i niskich cenach
wszelkie zamówienia uskuteczniają się w najkrótszym czasie
Cenniki i próbki na żądanie odwrotną pocztą franco.

MAGAZYN

Największy skład fabryczny najlepszych
Płócien i Bielizny
oraz
jedyny skład komisowy dla Galicyi
Perkali, Shirtingów i Calico
z najsłynniejszej c. k. uprz. fabryki
B. SCHROLLA i SYNA w *Braunau.*

SCHAYERÓW

Wielki wybór modnych
towarów bławatnych
materyj jedwabnych,
aksamitów, perkalików francuskich, oxfordów, foulard
Salin, Sefir i t. p.
oraz
znaczny dobór wyrobów pończoszkowych
i bielizny dla dam i mężczyzn.
ulica Karola Ludwika l. 3.

(2898 8—?)

Dyetaryusz

biegły w manipulacyi sądowej i tabularnej z egzaminem tabularnym, 3 letnią o chlubnej aplikacyi służbą rządową jako mierniczy poszukuje jego uzdolnieniu odpowiednej posady przy sądach obwodowych lub powiatowych.

Łaskawe oferty upraszą się nadesłać pod adresem: **W. S. Lwów** poste rest.

3378 1—3)

„Zawałów"

Zakład wodoleczniczy
Franciszka Medweja
otwarty od 1 maja 1881, przyjmuje chorych tylko za pozwoleniem listownem — Stacya kolei Czerniowieckiej „Halicz"; poczta w miejscu; telegraf w Podhajcach. — Lekarz zakładowy: ***Dr. Aleks. Medwej.***

(3125 4—10)

SOK malinowy

z malin gotowany nie sztucznie perfumowany 1/2 klo. 50 ct.

PORTER angielski świeżo spuszczony musujący 1/1 64 ct., 1/2 35 ctn. — poleca

Karol Klimowicz.

(3288 2—6)

Kotlarnia
i Fabryka wyrobów kruszcowych
Lipiński, Beksiński i Synowie
w SANOKU
wyrabia kotły parowe z armaturą i wszelkie aparata dla
Gorzelń, Browarów i Destylarni.

(2046 6—8)

Nowy kurs
do egzaminu na
jednorocznych ochotników
rozpoczął się 1 marca r. b.

Zapisywać się można do 15 marca w kancelaryi **Zakładu naukowego wojskowego** ul. Piekarska l. 21 codzień od godz. 5 do 7 po południu. Później zgłaszający się winni się poddać ścisłemu egzaminowi wstępnemu, lub opłacić taksę szkolną od dnia rozpoczęcia się kursu. W Zakładzie jest pensyonat.

F. Koestlich
Dyrektor Zakładu.

1526 9—12

Ogłoszenie.

Do dóbr **Cieklina** w powiecie **Jasielskim** należące prawo propinacyi wraz z 6ma karczmami, jest w drodze ofert od 1go lipca 1881 na trzy lata do wynajęcia. Chęć mający zechcą pisemne oferty wraz z 10% wadyum najdalej do 31 maja b. r. do Zarządu dóbr Cieklina poczta Dębowiec przesłać, gdzie bliższe warunki dzierżawy wyjaśnione będą.

(3083 2—3)

SZEMATYZM
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstw. Krakowskiem
na rok
1881
nabyć można po cenie **3 zł. 60 ct.**
w Ekspedycyi
„GAZETY LWOWSKIEJ."

Zamiejscowi zechcą przesłać **3 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za nadesłaniem należytości z góry. Za zaliczeniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Miejsce pod budowę, ogród i kamieniołom jest pod l. 25 przy ul. Kurkowej do sprzedania.

Bliższa wiadomość u administratora domu. 3316 1—3)

Biuro umieszczeń

Justyny Jędrzejewskiej

w Krakowie

przy ulicy Brackiej 158,

mając rozliczne stosunki w kraju i za granicą, zajmuje się umieszczaniem guwernerów, guwernantek i bon narodowości polskiej, francuskiej, angielskiej i niemieckiej.

(Listy przyjmują się opłacone)
(3373 1–13)

Hurtowny handel

WIN

Karola Wernera

Wina węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, mozelskie, malaga, madere

Koniak i Rozolisy

po najtańszych cenach tak na miarę jak i w butelkach.
(8346 1+9—?)

1881

Już nadesłały tak krajowe jak też zagraniczne

Wody mineralne

Zamówienia zamiejscowe odwrotnie wysyłam za odstawę do kolei nic nie liczę.

Karol Klimowicz

Walowa l. 11. (3287 2—10)

ZAKŁAD

wodoleczniczy

Weidlingau

pod **WIEDNIEM**

stacya kolei zachodniej (Elisabeth-Westbahn) 20 minut od Wiednia. Lekarz zakładowy:

Dr. Maksymilian Gumplowicz

Otwarcie sezonu: **25 kwietnia.** — Bliższych wiadomości udziela Zarząd zakładu (**Weidlingau** pod **Wiedniem**).
(3124 4—16)

Cognac francuski

wprost z Cognaku

bardzo stary, uznany jako kuracyjny

poleca

F. W. Królikowski

we Lwowie. (8028 24—?)

Najpiękniejszy upominek!

Portrety

w naturalnej wielkości

za tylko 3 zł. w. a.

wykonuje się po [illegible] fotografii w sposób najwytworniejszy i **zupełnie podobne** za tylko 3 zł. Zadatek przy przesłaniu fotografii 1 zł. Reszta po dostawieniu. Termin dostawy 10 dni.

Atelier S. Bodascher

Wiedeń II grosse Pfarrgasse 2 B
1764 1–10

Dr. Adama Majewskiego

ZAKŁAD WODOLECZNICZY

WE LWOWIE (w Kisielce.)

Urządzony w sposób najodpowiedniejszy, położony korzystnie tak pod względem świeżego powietrza, najlepszej wody jak i przyjemnych przechadzek.

Przyjmuje chorych na **mieszkanie z zupełnem zaopatrzeniem** jakoteż tylko **dochodzących** dla leczenia się, które się odbywa rano od 6 do 8 i popołudniu od 4 do 6 godziny pod nadzorem lekarza Zakładu. (2433 11—17)

MAURYCY BAŁŁABAN

plac Maryacki 8 we LWOWIE

poleca swój obfity skład

MASZYN do SZYCIA

tak nożnych jako też ręcznych

pod najkorzystniejszemi warunkami.

NICI z sławnej fabryki Klark &. Comp. **OLIWA do MASZYN,** zegarków kieszonkowych, pedałowych i do aparatów telegraficznych, niemniej polecam mój skład rozmaitych towarów drobiazgowych, białych wyrobów gutaperkowych, bawełnianych i pończoszkowych, **po stałych fabrycznych cenach.**

Wszelkie maszyny do szycia przyjmuję do naprawy.
(3155 3—3)

Cyrk Augusta Krembsera

przy ulicy Majerowskiej, naprzeciw galicyjskiej kasy oszczędności

elegancko zbudowany przez budowniczego p. Piotra Feit

Dziś w sobotę 7 maja 1881 o godzinie w pół do 8mej wieczór

wspaniałe przedstawienie

w wyższej jeździe konnej, dresurze koni, gimnastyce i pantominie.

Występ wszystkich pierwszorzędnych artystów w najcelniejszych swych produkcyach, jazda i wprowadzenie najlepszych koni w szkole i wolno udresowanych.

Ceny miejsc: Loża dla 4 osób zł. 5.50. Miejsce w loży zł. 1.60 — Parkiet zł. 1.30. · I. miejsce 80 ct. II miejsce 50 ct. — Galerya 30 ct. — Dzieci niżej 10 lat w towarzystwie dorosłych płacą na I. i II. miejsce połowę. Wojskowi bez szarży w dniach powszednich na galeryi 15 cnt., w niedzielę i święta 30 ct.

Bilety ważne są tylko na przedstawienie, na które zakupione zostały.
Programy otrzymać można tylko wieczór w cyrku (3317)
Bliższe szczegóły podadzą afisze i kartki ogłoszeń.

Wyszczególnione

Trzema medalami zasługi i listem pochwalnym.

Antilenttilia.

Usuwa z twarzy piegi, opalenie słoneczne, plamy żółte i brunatne. Twarzy nadaje naturalną białość i nieporównaną delikatność. Działanie tego cudownego środka polega na tem, że naskórek pod wpływem Atlenttilii mięknie, [illegible] stare, pomarszczone i zgrubiałe komóreczki naskórka wraz z barwinkiem tworzące [illegible] ustępują, dla [illegible] też osoby posiadające twarz szorstką, grubą, żółtą, lub martwą, po użyciu Antilenttilii [illegible] delikatność białość i prawdziwy młodzieńczy wyraz twarzy. Anilenttilę polecam z tem przekonaniem, że jako środek hygieniczny, odmładzający i oczyszczający skórę nie ma sobie równego, jest on zupełnie nieszkodliwy i znalazł powszechne uznanie. Cena . . . 2·—

Ołówki do brwi i rzęsów, czarne i blond w celu podniesienia wyrazistości —·60

Ołówki czerwone i niebieskie do robienia kresek, dających pewien odcień koło ócz —·60

Mączka ryżowa do twarzy . . . —·20 i —·35

Pudr hygieniczny. Codziennie używany zapobiega tworzeniu się wyrzutów, odświeża, bieli i wydelikatnia płeć . . . —·50 i 1·—

Pudr książęcy biały, jest prawdziwym unikatem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera bowiem w swym składzie ani bizmoutu ani ołowiu, ani też żadnych metalicznych pierwiastków szkodliwych zdrowiu i pomimo tego przyjemnie przylega do twarzy, nadaje śliczną, naturalną i bardzo przyjemną białość, delikatność i świeżość, małe pudełko . —·60
całe pudełko 1·— i 1·50

Pudr książęcy, cielisto różowy dla blondynek i

Pudr książęcy cielisto-żółtawy, dla brunetek i szatynek, pudełko po —·70 i 1·20 i 1·60

Róż tłusty. Przez posmarowanie ust lub policzków, otrzymuje się naturalny i piękny rumieniec —.50

Róż sułtański, najprzedniejszy, służy do nadania naturalnych i prawdziwie pięknych rumieńców, pudełko . . . 1.50

Barwiki teatralne, do charakteryzowania scenicznego: Nr. 1. kolor biały, Nr. 2. blady, Nr. 3. cielisto-jasno-różowy dla młodych blondynów, Nr. 4. cielisto-różowy dla szatynów, Nr. 5. cielisto ciemno różowy dla brunetów, Nr. 6. ciemno cielisto smagły, Nr. 7. arabski opalony dla typów wiejskich, Nr. 8. kolor stary, Nr. 9. zgrzybiały, Nr. 10. kolor rdzawy dla oznaczenia zmarszczek, Nr. 11. kalwerski dla oznaczenia zarostu, Nr. 12. maurytański, Nr. 13. kolor afrykański sztuka . . . —·25

Pudr brylantowy, dla brunetek, dla nadania świetności . —·50

Pudr złoty, dla blondynek . —·50

Pudr srebrny, dla blondynek . —·50

Jan Ihnatowicz mag. farm. i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice l. 20 (1527 12—?)

VICTORIA WODA GORZKA naturalna

trzymająca prym pomiędzy wszystkiemi wodami gorzkiemi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak Hunyady János, a o 260 gr. więcej jak Pülna i Friedrichshall.

WODĘ GORZKĄ VICTORIA [illegible] wałem i uznaję jej znakomitą i szczególnie pewną działalność — C[illegible] rzecz tajny radca profesor uniwersytetu w Warszawie.

Dr. D. Lambl.

Wodę gorzką Victorya [illegible] zbadałem chemicznie i skonstatowałem w 1000 częściach 606 części stałych i skutecznych i uchodzi [illegible] teraz słusznie jako **najbardziej esencyonalna** z wszystkich znanych wód gorzkich. **N. Millcer,** magister chemii w Warszawie.

Następnie badana przez [illegible] w Manchester, profesora Ulex z Hamburga, profesora Balk w Budapeszcie. [illegible] i [illegible] przez profesora Ducheka, Auspitza, radcy sanitarnego Osera, Lorinsera w **Wiedniu,** profesora [illegible] w **Krakowie,** profesora Fei[illegible], dyrektora szpitala Dra Głowackiego, Dra Widmana we **Lwowie,** [illegible]o, Dra Za[illegible], Dra Kobylańskiego, Dra Kinsorfreunda, Dra Kureyusza w **Warszawie** itd. itd.

[illegible] największe uznanie [illegible] w [illegible] chorobach żołądkowych i kiszkowych, uderzeniach krwi w skutek siedzącego sposobu życia [illegible], przeciw chorobom cery, piegom, wyrzutom i gruczołom.

Na składzie we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych.

W interesie publiczności uprasza się żądać **wyraźnie** Victoria woda gorzka. (2 2 4—15)

Realność

we Lwowie, na przedmieściu Łyczakowskiem koło kościoła św. Antoniego, składająca się z dwóch murowanych domów parterowych wraz z obszernym ogrodem i **kamieniołomem** jeden morg i 165 kwadrat. sążni przestrzeni obejmującym, jest z wolnej ręki — z wyłączeniem pośrednictwa — do sprzedania.

Bliższa wiadomość u właściciela przy ulicy Kurkowej pod l. 43. (3121 3–4)

Przy ulicy Łyczakowskiej licz. 19 a. jest

pokój kawalerski

zaraz do wynajęcia.

Bliższa wiadomość u stróża

Poradnik

dla młodzieży dojrzałej (o słabościach męzkich)

Dr. Bergera,

wydanie najnowsze z rycinami zł. 1.50.

Dostać można *u autora* ul. Karola Ludwika l. 7. **Ord. domowa od 3—5.**
(2382 6—3)

czyli funt cłowy.

Ceny oznaczone na ½ kilo

Najtańsze i najlepsze

okruchy herbaciane

w głównym składzie

HERBATY

½ kilo zł. 1.20, najlep. zł. 1.50

Fryd. Schabutha i Syna

we Lwowie w Rynku l. 45.
(1079 8—6)

czyli funt cłowy.

Die im Jahre 1840 gegründete

Spargel-Handlung

des

Anton Worell

k. k. Hof- Liferanten

und Apothekers in Eibenschitz

Mähren.

prämiirt mit **Ehren, Gesellschafts** und **silbernen Medaillen** und **Ehren-Diplomen** bei den **Weltausstellungen** in **Wien 1873** und **Paris 1878,** bei den **Gartenbau-Ausstellungen** in Brün. Wien, Graz, Linz und Prag, versendet wie in früheren Jahren, von jetzt an aus eigenen Anlagen schon ausgesuchte, ein, zwei- und dreijährige **Spargel-Setzlinge** (Pflanzen) bester Qualität, wo für das Gedeiben jeder einzelnen Pflanze garantirt wird, und in den Monaten Mai und Juni Spargel in Gebünden gegen billigste Berechnung. Jeder Bestellung wird eine ausführliche Anleitung über Spargelcultur gratis beigegeben.

Alle Bestellungen wollen unter der Adresse:

ANTON WORELL in Eibenschitz,

(**Mähren**) geschehen.
(3220 5–3)

PLASTER THAPSIA

LE PERDIEL-REBOULLEAU

jedynie przyjęty w Szpitalach

jako najlepszy, najdogodniejszy, najpewniejszy i najmniej kosztowny ze środków

przeciw

KATAROM, KASZLOM, ZAPALENIU DYCHAWEK PŁUC, CIERPIENIOM I BOLOM REUMATYCZNYM I ARTRETYCZNYM, etc., etc.

THAPSIA — PARIS

Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).

Skład we Lwowie w aptekach P. Mikolascha i Krzyżanowskiego; w Czerniowicach w aptece P. Golic[illegible]nskiego.
(3213 28–20)